IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 170)
z dnia 25 maja 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 170)

25 maja 2022 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, i **Bolesława Piechy (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2268).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Bromber** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, oraz ekspert Pracodawców RP, **Roman Topór-Mądry** prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, **Tomasz Dybek** przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Fizjoterapii, **Wojciech Idaszak** radca prawny w Zespole Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej, **Longina Kaczmarska** wiceprzewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, **Jan Kowalczuk** skarbnik Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, **Krystian Krasowski** prezes Ogólnopolskiego Międzyzakładowego Związku Zawodowego Personelu Pomocniczego w Ochronie Zdrowia, **Maciej Krawczyk** prezes oraz **Tomasz Niewiadomski** wiceprezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów, **Zofia Małas** prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, **Monika Mazur** przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Techników Medycznych Radioterapii, **Andrzej Mądrala** członek Rady Pracodawców RP ze współpracownikiem, **Urszula Michalska** przewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, **Alina Niewiadomska** prezes Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych, **Sylwia Osiadacz** przewodnicząca Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, **Elżbieta Piotrowska-Rutkowska** prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej, **Krystyna Ptok** przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, **Cezary Staroń** przewodniczący Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Techników Medycznych Elektroradiologii, **Szymon Walter de Walthoffen** wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Medycznych Laboratoriów Diagnostycznych, **Wojciech Wiśniewski** ekspert Federacji Pracodawców Polskich, **Szymon Witkowski** analityk prawny Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, **Marek Wleklik** członek Izby Gospodarczej „Farmacja Polska” oraz **Marek Wójcik** pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Korzewicz**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Jakub Stefański**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Radosław Iłowiecki** oraz **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Przepraszam za opóźnienie, które było związane z rozpoczęciem porządku obrad na sali plenarnej. Musieliśmy być tam obecni i z tego wynika to opóźnienie, za które raz jeszcze bardzo przepraszam.

Otwieram posiedzenie Komisji i witam bardzo serdecznie członków Komisji. Witam pana ministra i pana prezesa ze współpracownikami oraz wszystkich licznie zgromadzonych dzisiaj gości. Bardzo serdecznie państwa witam. Wiem, jeżeli posiedzenie dotyczy finansów osobistych, to zawsze wzbudza różnego rodzaju zainteresowania, ale także emocje, myślę jednak, że uda się nam dzisiaj podyskutować sprawnie, dobrze. Całe środowisko oczekuje tego, abyśmy dzisiaj sprawnie pracowali i mogli możliwie jak najszybciej przyjąć rozwiązania prawne, które tak wielu osób dotyczą.

Szanowni państwo, jeszcze jedna uwaga porządkowa. Zgodnie z harmonogramem posiedzenia Sejmu, prawdopodobnie o godzinie 12:00 odbędą się głosowania. Będziemy oczywiście mieć informację, czy to się potwierdzi. Są także posiedzenia innych komisji, więc tym bardziej prosiłbym wszystkich państwa o krótkie wypowiedzi i niepowielanie, ewentualnie powtarzanie argumentów, które padły.

Stwierdzam kworum. Stwierdzam także przyjęcie protokołów z posiedzeń Komisji od stycznia do marca 2022 r. – to są posiedzenia Komisji od nr 135 do nr 158 – wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych oraz niektórych innych ustaw, druk 2268. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam zatem, że porządek dzienny został przyjęty. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Marszałek Sejmu w dniu 17 maja 2022 r. skierowała rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych oraz niektórych innych ustaw, druk 2288, do Komisji Zdrowia do pierwszego czytania. Informuję, że wpłynęły opinie Biura Analiz Sejmowych do tego projektu. Zostały one wysłane do państwa posłów. Są zamieszczone na ipadach poselskich w folderze SDI. Dostępne są również w formie papierowej.

Przechodzimy do pierwszego czytania Bardzo proszę pana ministra o wprowadzenie do dyskusji. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Bromber:

Panie przewodniczący, panie i panowie. Projekt ustawy, o którym wspomniał pan przewodniczący, można określić mianem historycznego. Nigdy wcześniej nie było tak dużego wzrostu, jeżeli chodzi o wynagrodzenie minimalne w ochronie zdrowia. Tak jak pan minister Adam Niedzielski powiedział – okręcił to mianem przełomowego projektu ustawy w zakresie wzrostu wynagrodzenia minimalnego – w zależności od grup będzie to podwyżka gwarantowanego wynagrodzenia zasadniczego od 17 do 41%. Przypomnę, że ustawa dotyczy najniższego wynagrodzenia zasadniczego. Średnio ten wzrost to około 30%.

Rozwiązanie jest realizacją w dużej części ustaleń podjętych na forum Zespołu Trójstronnego, przy czym też rozwiązania, które się znalazły w tym projekcie ustawy, wychodzą szerzej naprzeciw środowisku poszczególnych zawodów medycznych. To niezwykle istotne w naszej ocenie, że w tej sprawie porozumiały się trzy strony – strona społeczna, pracodawcy i rząd.

Zgodnie z tym stanowiskiem podniesione zostaną współczynniki pracy dla wszystkich grup zawodowych pracowników medycznych i okołomedycznych. Co najważniejsze, podwyżki płacy minimalnej w drugim półroczu 2022 r. dla pracowników ochrony zdrowia kosztować będą 7,2 mld zł. Są to środki dodatkowe – podkreślam dodatkowe – które będą przeznaczone na realizację tej ustawy.

Ze względu na skalę złożonych podwyżek szacuje się, że obejmują one grupę około 460 tys. medycznych i niemedycznych pracowników działalności podstawowej zatrudnionych w podmiotach leczniczych na podstawie umowy o pracę. W załączniku do ustawy mają państwo współczynniki i konkretne wynagrodzenia konkretne.

Ważne zmiany, istotne, i dlaczego to robimy. W dużej mierze przede wszystkim stwarzamy lepszą perspektywę pracy dla zawodów medycznych w sektorze publicznym. W naszej ocenie, jest to wprowadzenie wyraźnej zachęty do podejmowania zatrudnienia w zawodach medycznych i okołomedycznych lub też powrotu do zawodu oraz podejmowania pracy szczególnie – tak jak powiedziałem – w publicznych podmiotach leczniczych. Jest to podniesienie prestiżu zawodów medycznych i tym samym zachęca do podejmowania nauki w tym zakresie, bo wielokrotnie w rozmowach ze środowiskiem padały argumenty, że jest problem z kadrą w sensie liczby kadry, że należy wiele robić dla promocji zawodu, należy zachęcać ludzi młodych do studiowania na kierunkach medycznych. W naszej ocenie, tego typu rozwiązanie stanowi taką zachętę. Jest to też w dużej mierze docenienie znaczenia i roli pracowników medycznych i okołomedycznych, którzy speł-

nili tak istotną rolę w okresie pandemii. W naszej ocenie są to działania ukierunkowane w szerszej perspektywie.

Równolegle do tych działań, odnośnie do wzrostu wynagrodzenia minimalnego podejmujemy również działania legislacyjne wzmacniające prestiż kompetencje i umiejętności poszczególnych zawodów. Patrzymy tutaj bardzo kompleksowo. Z jednej strony wynagrodzenie, z drugiej strony kompetencje i umiejętności. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. W pierwszej kolejności będę udzielał głosu posłom, którzy zgłaszają się. Pana ministra proszę o wyłączenie mikrofonu.

Pani poseł Gelert jako pierwsza. Jeszcze raz proszę państwa o możliwie zwięzłe wypowiedzi. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Postaram się zwięźle, aczkolwiek zawsze się podkreśla, że posiedzenie Komisja to jest właśnie ten czas przeznaczony na dyskusję, więc uważam, że aż tak bardzo nie powinno się ograniczać wypowiedzi, bo gdzie mamy dyskutować, jeśli nie na posiedzeniu Komisji. Natomiast pytanie do pana ministra, czy w ogóle, panie ministrze, przewidziane są jakiekolwiek zmiany do tego projektu, bo widzę, że gdy takie tempo przybrały w tej chwili prace i o 18:30 sprawozdanie ma być na sali sejmowej, to nie wiem, czy gdziekolwiek jest jeszcze czas na jakieś zastanowienie się czy ewentualnie przemyślenie tego, co na posiedzeniu Komisji Zdrowia zostanie powiedziane.

I chciałabym też powiedzieć, panie ministrze, że my się odnosimy nie do porozumienia trójstronnego – i to należy sobie powiedzieć – tylko do ustawy, ponieważ parlament – jak państwo wiedzą – to jest władza ustawodawcza. Chciałabym, aby to wybrzmiało i abyśmy wszyscy to szanowali, bo sami sobie wystawiamy świadectwo. Rząd może proponować, oczywiście, przygotowywać, wspomagać się autorytetami, wszystkimi stowarzyszeniami itd., ale parlament stanowi prawo.

Teraz, po tym wstępie, ogólne uwagi do ustawy i pytania do pana ministra. Mówił pan minister o kompetencjach, że z jednej strony stoi wykształcenie, z drugiej, kompetencje. Pytam więc pana ministra. Pięć lat temu Rada Ministrów uchwaliła politykę na rzecz pielęgniarek i położnych, i w tym dokumencie na pierwszej stronie zapisano, że będą ustalane kompetencje – 5 lat temu. Panie ministrze, co zrobiono w tym zakresie poza tym, że niedawno powołano zespół? Tak szybko powołano zespół, żeby w tej chwili mówić, że coś się zrobiło.

A ja chciałabym zapytać, jaki był przebieg prac do ustalenia tych kompetencji. Od lipca 2021 r. mówiło się, że brak kompetencji powoduje duże zamieszanie w środowisku pielęgniarskim, to na osłodę powołaliście państwo ten zespół, a jednocześnie zmniejszyliście różnicę w płacy zasadniczej między pielęgniarką z wykształceniem magisterskim lub średnim ze specjalizacją a pielęgniarką z licencjatem lub średnim wykształceniem. Czyli między grupą piątą a szóstą w tej chwili ta różnica jest nieco mniejsza. Czy to faktycznie jest rozwiązanie tego problemu, bo – tak jak mówię – nie dość, że było 5 lat, to był jeden rok od tego 2021, żeby dopracować te kompetencje, bo w zakładach pracy tych kompetencji nie ma i w związku z tym będą dalsze niezadowolenia w tym środowisku? To jest jakby jedna sprawa.

Myślę, że też chciałabym powołać się na to, że minął rok i państwo chyba powinni opracować, w jaki sposób Narodowy Fundusz Zdrowia – i to powinno być wiadome – pokryje wzrost wynagrodzeń. W tej chwili państwo wycenili, że jest to około 7 mld zł, że tyle będzie kosztowała ta podwyżka, w związku z tym chciałabym zapytać pana ministra, czy zna mechanizmy, jakie będą, i o poinformowanie nas, bo naprawdę zostało ledwie ponad miesiąc dla wszystkich zakładów pracy, żeby wiedzieć, w jaki sposób to wynagrodzenie będzie rekompensowane. Czy będzie to robił przede wszystkim AOTMiT, czy będzie to robił Narodowy Fundusz Zdrowia – chociaż i to, i to podlega ministerstwu, więc niewielka różnica – czy będą to pieniądze na tak zwany PESEL, czyli na zatrudnioną osobę, czy będzie to poprzez wzrost procedury, czy będzie to wzrost z budżetu

dla szpitali? Znam przynajmniej trzy możliwości. To, jaką państwo wybrali, szpitale na pewno chciałyby wiedzieć.

Ponieważ – tak jak mówię – cały czas do tej pory uważa się, że ministerstwo w tej formie, w jakiej jest chwili, jest bardzo pragmatyczne, technokratyczne i ekonomiczne – chyba do tej pory nie było takiego Ministerstwa Zdrowia – to zapewne wybraliście już państwo ostateczny model. A ponieważ zostało bardzo mało czasu, bardzo proszę o przedstawienie – jeżeli jest to możliwe dzisiaj i na tym posiedzeniu – czy będzie może system mieszany. Zobaczymy.

Trzecia sprawa Dajecie państwo w tej procedurze dyrektorom 6 miesięcy na przypisanie wszystkich pracowników do poszczególnych grup, które państwo w załączniku pokazujecie. W związku z tym rodzi to jedno niebezpieczeństwo, że trzeba będzie dać wypowiedzenie zmieniające, ażeby faktycznie zakwalifikować. A druga sprawa, dlaczego dajecie 6 miesięcy. Jak to należy odczytywać? Tutaj prośba, żebyście państwo to powiedzieli.

I czwarta sprawa – Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. W jakim celu zakłady pracy – i to jest najistotniejsza sprawa, moim zdaniem – mają podawać imię i nazwisko osoby zatrudnionej, zarówno z umowy o pracę, jak i umowy cywilnoprawnej? Proszę powiedzieć, w jaki sposób wpływa to na konstruowanie wyceny danej procedury, bo nie znajduję tutaj w ogóle powiązania pomiędzy wszystkimi imionami i nazwiskami. Stanowisko, to jest już co innego, proszę bardzo, ale imię i nazwisko… Chyba wykraczacie tu państwo poza prawo i jest to naruszenie prawa. I oczywiście wszystko dodatkowo, wszystko za darmo. Czyli Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji ma pieniądze na swoje działania, ale od zakładów pracy chce wszystko dostać za darmo. W związku z tym jest też taki zapis. Jest to ogrom pracy i w zależności od wielkości zakładu pracy trzeba będzie zatrudnić jedną czy dwie osoby. Już w tej chwili te żądania od państwa są bardzo duże i szpitale już w tej chwili mają problem z przekazywaniem do AOTMiT-u tych informacji, których naprawdę jest całe multum.

A poza tym, to właściwie jak można wyceniać procedury, jeżeli nie żąda się jednocześnie od wszystkich szpitali tylko od wybranych. A sami państwo wiecie, że dotąd w agencji zawsze bardzo długo wycenia się cokolwiek. Tak więc, nie wiem… Mamy w tej chwili bardzo mało czasu. Jeżeli miałaby to być wycena procedur i zmiana procedur, to chyba że agencja pracuje od roku i już ma te procedury zmienione, będzie bardzo łatwo… I to odnośnie do tej głównej ustawy. Takie tutaj zgłaszalibyśmy wątpliwości, które zresztą w poprawkach będziemy jeszcze państwu przedstawiać.

Jeżeli chodzi natomiast o załącznik, to wnosimy 6 poprawek, które będziemy omawiać dokładnie, oczywiście po przeczytaniu ustawy, a dotyczyć one będą współczynnika pracy w przypadku lekarzy specjalistów, przeszeregowania w grupie techników elektrofizjologii i farmacji, uzupełnienie grup zawodowych o psychoterapeutę uzależnień i starszego laboranta oraz przedstawienie nowego załącznika w miejsce obecnie funkcjonującego – zupełnie nowego. Tak więc tyle na razie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Maksymowicz się zgłasza. Proszę.

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, mamy oto po raz kolejny zderzenie się z oczekiwaniami, które nie tylko są oczekiwaniami danych grup zawodowych, niespełnionymi w poprzednim załączniku do ustawy, i również niespełnionymi w obecnie przedstawionym, ale są oczekiwaniami społeczeństwa – tak jak pani minister słusznie zauważył – które oczekuje, że będą to takie warunki płacowe, które przyciągną albo spowodują powrót do stanowisk pracy tych osób, które widząc na rynku inne możliwości zarobkowania zrezygnowały z pracy, a są wykształcone. Kosztowało to nas dużo jako całe społeczeństwo, w związku z tym uważamy, że te współczynniki, które były zaproponowane w załączniku współczynników pracy, nadal niesatysfakcjonujące środowiska, przede wszystkim nie dają gwarancji tego efektu.

Pan minister powiedział o globalnych sumach. My wszyscy dobrze wiemy, że pracownicy służby zdrowia to jest bardzo duża grupa i jakakolwiek podwyżka oczywiście od razu generuje bardzo duże efekty wydatków finansowych… Ale tak to wygląda wła-

śnie i nie można powiedzieć, że poziom finansowania, współczynnik pracy dla pielęgniarek na przykład, psychologów, fizjoterapeutów, farmaceutów, którzy są w tej największej grupie – na poziomie praktycznie średniej krajowej ten najniższy – to ma być czymś, co przyciągnie. To absolutnie tak nie działa.

Dlatego oczywiście my również jako Polska 2050, po rozmowach, po analizach współpracy ze środowiskami pracowników i również dyrekcji szpitali, w ramach takiego think tanku „Strategie 2050" przestawiamy własną propozycję załącznika współczynnika pracy, który wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom. Myślę, że naprawdę warto o tym pomyśleć, nie tylko w interesie jakichś roszczeniowych… Zwykle się mówi – grupy zawodowe są roszczeniowe. Po prostu one wymagają tego, żeby uszanować ich pozycję, żeby zabezpieczyć Polakom miejsca pracy realizowane w opiece medycznej. Bez tego nie będzie… Przecież mamy bardzo wiele osób, zwłaszcza jeśli chodzi o pielęgniarki, które odchodziły od zawodu dlatego, że rzeczywiście nie były to wystarczające uposażenia.

Oczywiście mówimy o dużych pieniądzach. W związku z tym trzeba sobie powiedzieć przy tej okazji o tych pieniądzach na opiekę zdrowotną. Otóż mamy sytuację taką, że doszło to pewnego działania, które… Jak widzimy, wiele firm zajmujących się finansami w sposób spekulacyjny – jak potocznie mówimy – albo też tworząc jakiś taki właśnie ładny obraz, mówi – o! wypełniliśmy pewne cele. Tutaj wypełniliśmy już praktycznie cel ustawy, która miała gwarantować 7% Produktu Krajowego Brutto przeznaczanego na opiekę zdrowotną. No ale, proszę państwa, to stało się tylko i wyłącznie dlatego, że wartość pieniądza zdecydowanie zmalała. Produkt Krajowy Brutto oczywiście poprzez większy przychód budżetu obecnie spowodował, że jest wyższy w porównaniu z tym, który był 2 lata temu. Jeżeli taki odnośnik przyjmujemy, do 2 lat wstecz, to w oczywisty sposób wypełniamy swoje wcześniejsze cele.

Nikt nie przewidywał… Przecież pamiętam dobrze intencje pana ministra Radziwiłła, pana ministra Szumowskiego. To były dobre intencje, one szły w tym kierunku, ale w sytuacji, kiedy doszło do inflacji, która przekracza 12%, no to oczywiście te efekty globalne będą nieadekwatne do tych spodziewanych wówczas, według tamtych wyliczeń. Biorąc więc pod uwagę te duże sumy musimy wyjść temu naprzeciw.

Krótko mówiąc, w celu zagwarantowania wystarczającego stopnia finansowania konieczne jest podwyższenie poziomu finansowania. Z tego wynika nasza kolejna poprawka – w art. 3 dodanie pkt 2a, który zwiększa te parytety procentowe w tym roku do 7% – że „nie może być w danym roku niższa niż kwota środków finansowych ustalona w projektach, o których mowa w ust. 4, w roku poprzednim" i „wartość Produktu Krajowego Brutto ustala się w oparciu o wartość określoną w założenia projektu budżetu państwa na dany rok i dotyczy tego samego roku, na który są planowane wydatki, o których mowa w ust. 1", a więc, żeby nie było tej wielkiej rozpiętości między tym, co sobie wyobrażano, a tym, co jest w tej chwili. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, teraz ja zabiorę głos. Chciałbym powiedzieć o kilku kwestiach, o których – w moim przekonaniu – warto przy okazji tej ustawy wspomnieć. Otóż po pierwsze, szanowni państwo, pamiętajmy, że jest to ustawa o… Tutaj regulujemy minimalny poziom wynagrodzenia. Co to oznacza? Na dobrą sprawę moglibyśmy zwiększać finansowanie.

Tutaj była mowa o tym, że… Pan minister mówił, że przewidziana tutaj na pół roku kwota, wynikająca ze wzrostu minimalnego wynagrodzenia, jest szacowana na 7,2 mld zł, więc na dobrą sprawę można by było zwiększyć finansowanie w różny sposób. Słyszeliśmy, że są różne koncepcje, różne możliwości. Pytała o to pani poseł Gelert. Można by więc, na przykład, zwiększyć o tyle wycenę i resztę zostawić do regulacji w poszczególnych zakładach pracy. Jednak chodzi o wykonanie pewnego gestu, podkreślenie również roli czynnika społecznego, bo państwo przecież rozmawialiście na temat właśnie minimalnych wynagrodzeń w Komisji Trójstronnej. Dlatego też zamiast iść taką drogą, że to, co już jest zapisane, jest od dwóch lat, jest tylko minimalnym wynagrodzeniem, a resztę można przecież regulować tak czy inaczej – to nie oznacza, że pracodawca nie może komuś zapłacić więcej niż to wynika z tych współczynników – rząd uznał,

a my jako to zaplecze parlamentarne rządu popieramy, aby te wskaźniki minimalnego wynagrodzenia podnieść w sposób, w jaki to zostało przedstawione w ustawie.

Przy tej okazji oczywiście zawsze pojawiają się różnego rodzaju problemy, napięcia, dyskusje, ponieważ gdy mówi się o pieniądzach zawsze będą jakieś grupy zawodowe, które będą bardziej lub mniej zadowolone, zwłaszcza jeżeli patrzy się na inne grupy i porównuje się jednych z drugimi. Na dobrą sprawę, myślę, bo tutaj też mówiono o wadze personelu medycznego, o tym, jak ważną rolę wykonują te zawody medyczne dla społeczeństwa… Proponuję więc, abyśmy również porównywali się z innymi, zupełnie niezwiązanymi z ochroną zdrowia zawodami. Jeżeli to zrobimy w tej chwili, to zdecydowanie zobaczymy pewne uprzywilejowanie zawodów związanych z ochroną zdrowia w stosunku do innych, co – dopowiedzmy – w przeszłości rzadko miało miejsce lub w ogóle nie miało miejsca. Jeżeli popatrzymy na to, co działo się jeszcze wcale nie tak wiele lat temu, to z wyjątkiem niektórych grup zawodowych – myślę przede wszystkim o lekarzach – w zasadzie, jeżeli chodzi o pozostałe grupy zawodowe, porównanie z innymi zawodami, poza ochroną zdrowia, nie wypadało dobrze i z pewnością również, a może przede wszystkim, w kontekście średniej krajowej.

Jeżeli mówimy o średniej krajowej, no to, szanowni państwo – ktoś mówi, ile więcej jeszcze od tej średniej – pamiętajmy, że jest to średnia. Średnia z tych wszystkich różnych, innych dziedzin. Wydaje się więc, że te propozycje, w które taki sposób zostały przedstawione, i mówiąc jeszcze na dodatek, że jest to płaca minimalna, naprawdę bardzo dobrze sytuują zawody medyczne.

Jest oczywiście problem osób z wyższym wykształceniem, ze średnim wykształceniem, które mają specjalizację, które nie mają tej specjalizacji. Można powiedzieć tak – i jedni, i drudzy uzyskali wzrost wynagrodzeń. Tutaj słyszeliśmy od pani poseł Gelert, że w pewnym sensie nieproporcjonalny, ale myślę że tutaj też trzeba uwzględniać rożne elementy, różne czynniki związane także z doświadczeniem zawodowym. Wydaje mi się więc, że te propozycje, biorąc to wszystko pod uwagę, są adekwatne.

I wreszcie na koniec, żebym siebie też dyscyplinował, technicy elektroradiologii, bo rozumiem, że pani poseł Gelert przejęzyczyła się mówiąc o elektrofizjologii. Chodziło o techników elektroradiologii.

Traktuję to osobiście jako pewne przeoczenie przy tworzeniu tych grup i umieszczenie ich w grupie siódmej, a nie w grupie szóstej. Tak to traktuję. Jest też stosowna poprawka z tym związana, bo należy też podkreślić, że gdy stworzono możliwości uzupełnienia wykształcenia na wykształcenie wyższe, z czego skorzystało na przykład wiele pielęgniarek mniej więcej 20 lat temu czy nieco ponad 20 lat temu, to tutaj podobna sytuacja dotyczyła techników elektroradiologii. Oni nadal pracują na stanowisku technika, ale też wiele z tych osób ma licencjat. Myślę, że też warto o tym pamiętać.

No i jeszcze jedna rzecz. Cieszę się, że też dołączył do nas pan prezes Topór–Mądry, bo padały tutaj pytania dotyczące roli AOTMiT–u i pewnych oczekiwań odnośnie do zbierania danych. Wydaje mi się, że ta sprawa wymaga jednak pewnego, chociażby krótkiego omówienia na posiedzeniu Komisji i odpowiedzi na pytania, dlatego że jedną rzeczą jest – zgadzam się w pełni – konieczność zbierania danych, aby mieć pełną informację, jak kształtują się wynagrodzenia, a inną rzeczą jest kwestia ochrony danych osobowych. Jesteśmy do niej zobowiązani i musimy dbać jednak o pewną anonimowość tych danych. Nawet jeżeli na potrzeby pewnej statystyki i porównywania, żeby nie okazało się, że dana osoba z trzech miejsc byłaby wykazywana, ta osoba w tym sensie musi być identyfikowana, że jest to ta sama osoba, natomiast niekoniecznie z wiedzą, że jest to Jan Nowak czy Jan Kowalski. Myślę, że to wymaga wyjaśnienia, jak również kwestie pewnych rozwiązań, które za tym idą, a również sposobu zbierania tych danych z systemów informatycznych. Nie wiem, czy uda się to wszystko w czasie pierwszego czytania, procedowania tej ustawy dzisiaj, teraz przyjąć i ewentualnie poprawić. Być może będzie trzeba to zrobić przy okazji drugiego czytania, ale dyskusja powinna w tej chwili się odbyć.

Tak więc to może tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo. Następna osoba, która się zgłaszała, to pani pasa Marcelina Zawisza. Bardzo proszę.

Poseł Marcelina Zawisza (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie ministrze, Wysoka Komisjo, może zacznę od tego, że porównanie z innymi zawodami powinno się też prowadzić, jeśli chodzi o liczbę pracowników i pracownic, którzy są w danym zawodzie. Jeśli spojrzymy na pracowników ochrony zdrowia, to zobaczymy, że generalnie w każdym zawodzie praktycznie mamy braki. Oczywiście jeśli chodzi o lekarzy, to w zależności od specjalizacji, ale generalnie zarówno lekarzy, jak i pielęgniarek i innych zawodów medycznych mamy niewystarczająco, jeśli chodzi o te potrzeby, które mamy jako kraj. W związku z tym myślę, że ta tabela powinna to odzwierciedlać. To znaczy, powinna zachęcać ludzi do tego, żeby szli na studia czy to medyczne czy w zawodach medycznych – o tak – i zostawali w zawodzie, bo to jest druga rzecz.

To znaczy, mamy bardzo dużo ludzi, którzy nie pracują w zawodzie ze względów właśnie między innymi na warunki finansowe w publicznej ochronie zdrowia, wybierają prywatną albo w ogóle wybierają wyjazd za granicę – kształcą się w Polsce, pracują za granicą. W związku z tym to, na co ministerstwo powinno odpowiedzieć, to właśnie te braki, które są.

Bardzo doceniam to, że pracujemy nad podwyższeniem wynagrodzenia pracowników ochrony zdrowia. Myślę, że tutaj wszyscy, jak jesteśmy na tej sali, widzimy to, dostrzegamy i generalnie doceniamy, że coś się w tej sprawie dzieje, ale dzieje się po pierwsze za mało, a po drugie, w sposób, który budzi pewne wątpliwości. I teraz odnośnie do tych wątpliwości.

W załączniku w tabeli „Współczynniki pracy”, w pkt 6 mamy pracowników wykonujących zawód medyczny z wykształceniem na poziomie pierwszego stopnia, czyli na przykład pielęgniarkę z licencjatem. Ta osoba ma zarabiać 0,94, a na drugiej stronie w tej tabeli znajdziemy część 8, gdzie pracownik działalności podstawowej inny niż pracownik wykonujący zawód medyczny z wymaganym wykształceniem wyższym, czyli na przykład inżynier –czyli taki licencjat, tylko po politechnice – ma już 1.

Mam więc pytanie do ministra, dlaczego tutaj nie ma tego rozróżniania na studia pierwszego i drugiego stopnia w przypadku pracownika działalności podstawowe, tylko generalnie jest tutaj ta różnica, i ta różnica jest na niekorzyść pielęgniarek. I nie chodzi mi o to, żeby teraz wyrównać równając w dół, ale żeby docenić pracę pielęgniarek, fizjoterapeutów, ratowników medycznych. Ponieważ w tej części szóstej – i ministerstwo doskonale zdaje sobie sprawę z tego – mamy większość pracowników, to znaczy 67% pielęgniarek znajduje się w pkt 6, niedocenienie ich pracy w taki sposób pokazuje problem. To znaczy problem z podejściem ministerstwa, które chcąc zaoszczędzić ze względu na skalę, zakładam, nie docenia tej pracy.

Wydaje się też ważne, żeby podkreślić, że jakby cały czas mierzymy się z jeszcze jednym problemem, i to w przypadku tej konkretnej grupy zawodowej, ale w zasadzie każdego zawodu medycznego również jest problematyczne, to znaczy z nieuwzględnieniem wykształcenia, które dana osoba posiada. Rozumiem, że w sytuacji, w której na przykład mamy rekrutację na stanowisko, kierownik placówki ustala, jakie są wymagania konieczne i na tej podstawie zatrudnia pracownika i jeżeli zatrudni osobę z danym wykształceniem, to generalnie uwzględnia się to wykształcenie, które ta osoba ma. Jeżeli jednaki w toku pracy dana osoba kształci się po to, żeby lepiej wykonywać swoją pracę, żeby lepiej zajmować się pacjentami – czy to mówimy o lekarkach i lekarzach, czy o fizjoterapeutach, pielęgniarkach – to powinno być uwzględnione w ich wynagrodzeniu. Po pierwsze, dlatego że jest obowiązek kształcenia wpisany ustawę, a po drugie, dlatego że państwo wydaje na to pieniądze. W tym roku 10 mln zł z budżetu państwa idzie na specjalizację pielęgniarek, więc generalnie dobrze by było, żeby to, co jest wymagane oraz to, na co idą publiczne pieniądze, było jednocześnie uwzględnione przez kierowników placówek i było po prostu obowiązkiem.

Kolejna rzecz. W tej nowelizacji, którą teraz procedujemy, w art. 1 zmianie szóstej mamy tak naprawdę pole do nieprawidłowości. To znaczy, z jednej strony dobrze, że będzie obowiązek uszeregowania pracowników tak, żeby oni wiedzieli, do której kategorii pracodawca ich zalicza, ale z drugiej strony, wyprowadza to wiele wątpliwości, jak to będzie procedowane, ponieważ już wiemy po zeszłym roku, że po pierwsze, część

pracowników, która otrzymała aneksy, otrzymała je po to, żeby albo dorzucić im dodatkowe obowiązki, albo zdegradować ich tak naprawdę do innej pozycji, czyli na przykład rejestratorki medyczne zostały nagle administracją, żeby nie uwzględniać właśnie tej tabeli. Generalnie tego typu rzeczy będą się działy. Czy ministerstwo nie widzi więc potrzeby – przygotowałam odpowiednią poprawkę – żeby zapewnić, że te aneksy nie mogą dodatkowo nakładać obowiązków, że nie mogą doprowadzać do sytuacji, w której wykształcenie danego pracownika nie będzie uwzględniane, bo może to prowadzić po prostu do takich nieprawidłowości, że kierownik placówki teraz, na przykład, uszereguje kogoś w niższej kategorii dając wyższe wynagrodzenie, a w związku z tym w kolejnych latach ta osoba nie będzie uwzględniana w kolejnych podwyżkach? Takie sytuacje również były i mówiły o tym związki zawodowe.

I to jest kolejna rzecz, do której chciałabym dojść, już powoli kończąc. To jest to, że generalnie dialog prowadzi się cały czas. To znaczy, przeglądam załącznik do ustawy i szczerze powiedziawszy, ręce mi opadają, biorąc pod uwagę to, że mamy do czynienia z ministrem, który został powołany między innymi po to, żeby prowadzić dialog. No to tutaj mamy – nie uwzględnia się ze względu na to, że ponad pół roku temu podpisane zostało stanowisko Zespołu Trójstronnego do spraw Ochrony Zdrowia. W związku z tym zmiany są nieuwzględnione, mimo że one są naprawdę sensowne, że te uwagi zgłaszane przez różne środowiska i w zasadzie przez wszystkie centrale związkowe są słuszne, i generalnie wypadałoby się nad nim pochylić. Dobrze by było, żeby nie były zbywane po prostu jednym stwierdzeniem, bo dialog polega na tym, że prowadzi się go cały czas, a nie generalnie jakoś cyklicznie, raz na rok, raz na pół roku. Wiem, że w Polsce mamy takie brzydkie przekonanie, że generalnie demokracja jest tylko wtedy, kiedy są wybory, ale nie, demokracja jest codziennie.

I ostatnia rzecz, którą chciałabym tutaj poruszyć. To jest kwestia tego, że rozmawiamy o rzeczach, mam wrażenie, podstawowych, to znaczy wynagrodzeniu pracowników ochrony zdrowia i pracowników medycznych i niemedycznych. Wiem, że to budzi emocje, bo to zawsze budzi emocje, ale chciałabym, żebyśmy tutaj, na tej sali, przede wszystkim próbowali zabezpieczyć wynagrodzenia pracowników ochrony zdrowia tak, żeby ludzie nie chcieli opuszczać tych zawodów, żebyśmy mieli jako społeczeństwo pewność, że to, co zrobiliśmy dzisiaj doprowadzi do tego, że za 5–10 lat będziemy mieli mniejsze ubytki w systemie ochrony zdrowia i więcej ludzi z wykształceniem medycznym, którzy po studiach będą podejmować pracę w zawodzie. To powinno być naszym celem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, jedna uwaga. Naprawdę znacznie się zmieniło sytuację, jeżeli chodzi o podejmowanie pracy w zawodzie. Zapewniam panią i uspokajam nie czekając, żeby tutaj ci, którzy obserwują, nie oczekiwali w napięciu na odpowiedź pana ministra.

I jeszcze jedna uwaga, szanowni państwo, myślę że w imieniu nas wszystkich właśnie do tych osób, które oglądają, bo tu padł postulat zwiększenia wskaźników w stosunku do PKB, żeby nie było wrażenia, że zwiększa się finansowanie ochrony zdrowia wyłącznie po to, żeby zwiększać wynagrodzenia, bo to oglądają nie tylko pracownicy ochrony zdrowia, ale również pacjenci. Tak więc to zwiększenie finansowania ochrony zdrowia służy oczywiście zwiększeniu dostępności, poprawie sytuacji w służbie zdrowia. Część z tego oczywiście idzie również na wynagrodzenia. Myślę, że niechcący zostało sklejone jedno z drugim na zasadzie –podwyżki i dlatego zwiększamy procent PKB. To tyle w tej sprawie.

Pani poseł, jeszcze jedna uwaga. Pani mówiła o grupie szóstej. Akurat wymienione przez panią pielęgniarki z licencjatem są również w grupie piątej. Myślę że przedstawiciele związków zawodowych czy izb mogliby bardziej szczegółowo powiedzieć, jak to było w negocjacjach. Akurat ta grupa zawodowa jest w kilku pozycjach. Pani przewodnicząca Monika Wielichowska, bardzo proszę.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Przewodniczący, bardzo dziękuję. Szanowny panie ministrze, Wysoka Komisjo, na początku powiedział pan, panie ministrze, że projekt zawiera historyczne i przełomowe zmiany, No panie ministrze, historyczną to mamy dzisiaj inflację i historyczną mamy drożyznę absolutnie wszystkiego, a mam wrażenie, że my wciąż, jeśli chodzi o zarobki medyków i tych ludzi, którzy nie są medykami, a pracują w ochronie zdrowia, stoimy w miejscu. Pragnę przypomnieć, że dokładnie rok temu procedowaliśmy bałaganiarski projekt o wynagrodzeniach dla personelu medycznego. Projekt – przypomnę – był bez konsultacji i oczywiście przeprowadzony przez Komisję i Sejm ekspresem. Niestety martwi mnie, że nad tym projektem również będziemy procedować ekspresowo, bo już dzisiaj po południu jest zaplanowane sprawozdanie z prac Komisji. Martwi mnie to bardzo… No właśnie niedobrze, bo… Panie wiceprzewodniczący, będzie pan mówił, nie będę panu przeszkadzać.

Panie ministrze, panie przewodniczący, już rok temu alarmowaliśmy. Mówiliśmy podczas procedowania tamtego projektu, że z systemu ubywa około 7,5 tys. pielęgniarek, że nie ma zastępowalności pokoleniowej, że brakuje lekarzy i że mamy wciąż niewystarczające środki na finansowanie szpitali, wiele z nich stoi na skraju finansowego bankructwa. Dziś niestety znowu, mam wrażenie, udajecie dialog ze środowiskiem medycznym i niemedycznm pracującym w ochronie zdrowia, bo wystarczy spojrzeć na raport, który towarzyszy temu projektowi. Jeśli się w niego wgłębimy, to znajdziemy w nim 104 uwagi. W dużej części to są uwagi dużej wagi. Z tych 104. uwzględniliście państwo zaledwie 8, w tym jedną częściowo. Dziś strona społeczna jest licznie obecna na posiedzeniu Komisji – to mnie bardzo cieszy – i mam nadzieję, że pan przewodniczący bez limitów będzie udzielał stronie społecznej głosu…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Zawsze udzielam głosu stronie społecznej.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Mam nadzieję, że w końcu dzisiaj na posiedzeniu Komisji Zdrowia, które jest miejscem do właśnie dużej, pogłębionej dyskusji, ten projekt przyzwoicie skonsultujemy, że strona społeczna przedstawi swoje uwagi i najważniejsze, że nie będzie to tylko jałowa dyskusja, bo panie ministrze, rząd musi być elastyczny i musi wsłuchać się w głos środowiska, które pracuje w ochronie zdrowia.

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska przeprowadził konsultacje ze stroną społeczną. Na ich podstawie przygotowaliśmy poprawki, o których mówiła na początku posłanka Elżbieta Gelert. Być może w dyskusji pojawiają się następne, wtedy będziemy pracować nad kolejnymi. No liczę jednak na konstruktywną pracę, bo jest ku temu dzisiaj okazja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, po pierwsze w międzyczasie potwierdzono, że o godzinie 12:00 są głosowania, więc będziemy musieli przerwać posiedzenie Komisji. Pan poseł Braun złożył wniosek o odrzucenie projektu ustawy, który jest w tej chwili na sali plenarnej i tym sposobem spowodował, że będą musiały być głosowania.

Po drugie, pani przewodnicząca, ja jestem otwarty. Jeżeli będzie taka potrzeba, aby dzisiaj nie było drugiego czytania, to ja mogę iść do pani marszałek i ją o to prosić. Natomiast wydawało mi się, że jeżeli jest to tylko możliwe, to właśnie całej stronie społecznej zależy na tym, aby możliwie na tym posiedzeniu Sejm to przyjął, bo to jeszcze musi iść do Senatu, później jeszcze musi do nas wrócić, następnie jeszcze idzie do podpisu prezydenta, a do tego 1 lipca br. wiele czasu nie ma. A jeśli to odłożymy, czyli nie będzie tego na tym posiedzeniu w Sejmie, to będzie w czerwcu br., nie wiadomo kiedy, to już na pewno na ten lipiec się nie wyrobimy. Okej nie ma sprawy. Jeżeli będzie taka potrzeba – strona społeczna to słyszy – możemy oczywiście na ten temat rozmawiać jeszcze parę tygodni. Bardzo proszę, teraz pan poseł Korwin-Mikke.

Poseł Janusz Korwin-Mikke (Konfederacja):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, mili goście, w normalnym, czyli kapitalistycznym kraju, zarobki człowieka zależą od tego, jakie ma zdolności, jak pracuje oraz od tego, czy na jego pracę jest zapotrzebowanie, bo jeżeli słynny Chińczyk Hao Xiu opanował po 20 latach sztukę leczenia smaków, to on nie musi oczekiwać, że będzie zarabiał z tego powodu duże pieniądze. Tymczasem na tej sali zajmujemy się problem komunistycznym, jakim grupom przydzielić pieniądze. Nie w zależności od ich pracy, zdolności, tylko grupom. Człowiekowi coś się należy, bo należy do grupy tych, którzy mają licencjat albo skończyli jakiś kurs, albo coś tam. Oczywiście nie ma to nic wspólnego z człowiekiem. Człowiek jest całkowicie poza naszym… Człowiek nas nie interesuje. Interesuje nas tylko grupa. Typowy bezduszny komunizm.

Otóż proszę państwa, nie mamy żadnego nie tylko moralnego prawa, już nie mówię o kompetencjach, ale żadnych podstaw, żeby na przykład zabrać onkologom a dać radiologom albo żeby zabrać pielęgniarkom i dać lekarzom. Nie mamy żadnych podstaw ku temu. Jest to po prostu absolutnie niemoralne, że my tym się zajmujemy i kwestionuję całą podstawę tego działania, czyli socjalizm. W związku z tym będę się wstrzymywał nad wszystkimi głosowaniami w tej sprawie, bo uważam, że głosowanie w tych sprawach jest niedopuszczalne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł Lubnauer, proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Kilka rzeczy. Po pierwsze, rzeczywiście jesteśmy w momencie, w którym co rusz jesteśmy zaskakiwani kolejnymi informacjami o coraz wyższej inflacji – 12,4%, 22% ceny w sklepach. W związku z tym zdajemy sobie sprawę, że nie możemy doprowadzić do pauperyzacji kolejnego środowiska, jakim jest środowisko medyczne. Ale jest jeszcze jeden komunikat, który otrzymaliśmy w tym tygodniu – porównanie w Unii Europejskiej śmiertelności w czasie COVID–u. Przypomnę, że mamy niestety w tej statystyce drugie miejsce. Zaszczytne drugie miejsce w najbardziej czarnych statystykach – 22% umieralność przy średniej Europejskiej 12% z groszami, i w sytuacji, w której 20 innych krajów miało lepsze wyniki niż Polska.

Równocześnie mamy statystyki dotyczące na przykład pielęgniarek. Wiemy, że w Polsce pielęgniarki, jako środowisko, się starzeją. Mamy do czynienia z sytuacją, w której słyszymy, że spośród pielęgniarek, które kończą studia pielęgniarskie tylko około 1/3 chce pracować w zawodzie w publicznych szpitalach. Wiemy, że duża część z nich ma – dokładnie rzecz biorąc powyżej 61 r.ż. jest 6 tys. plus 1400. To ile mamy? Położne, na przykład, to 7,5 tys. w przypadku pielęgniarek to prawie 70 tys. to pielęgniarki powyżej 60 r.ż., czyli w wieku emerytalnym.

To oznacza jedno. Musimy doprowadzić do sytuacji, w której – po pierwsze, te statystyki dotyczące liczby pielęgniarek w Polsce na 1000 mieszkańców, jak i kwestia wieku tych pielęgniarek, chęci przychodzenia do zawodu, poprawią się. Przypomnę, że w tej statystyce też mamy jedno z ostatnich miejsc. Dlatego nie rozumiem, na przykład, tego traktowania licencjatu, w przypadku pielęgniarek, inaczej niż wyższego wykształcenia w przypadku wszystkich innych zawodów medycznych. Przypomnijmy, że licencjat, zgodnie z wszystkimi normami, jest wykształceniem wyższym. Tylko w przypadku pielęgniarek traktuje się je jak wykształcenie wyższe, ale tylko w sytuacji, gdy mają jeszcze specjalizację. Czyli mają wykształcenie tak zwane półwyższe. Przypomnę, że zdobywanie tej specjalizacji to jest kolejny czas, który muszą poświęcić na edukację.

Kolejna kwestia to bałagan związany z technikiem elektroradiologiem, bo on, po pierwsze, znajduje się tutaj w trzech pozycjach. Znajduje się w piątce, szóstce i siódemce. Jest to dość niezrozumiałe. Mam wrażenie, że potem to będzie zależało od widzimisię jego szefa, do której grupy zostanie zaliczony. Ale ja też nie rozumiem, dlaczego mamy różnicować i traktować gorzej na przykład technika analityka. W związku z tym uważam za podstawowe, po pierwsze, uporządkowanie tego i wpisanie technika elektroradiologa do jednej pozycji – do pozycji piątej – jak również wprowadzenie do wyż-

szej pozycji technika analityka, ponieważ nie ma powodu, dla którego tych techników o podobnym wykształceniu, podobnym zapotrzebowaniu, mamy traktować różnie.

I kolejna kwestia. Uważam, że pielęgniarki z licencjatem powinny zostać po prostu potraktowane tak jak inni pracownicy z wykształceniem wyższym. W związku z tym ten współczynnik powinny mieć powyżej jednego albo 1, a nie 0,94, jak jest w tych statystykach, bo jest to kompletnie, stuprocentowo niezrozumiałe. Wynika to z czyjegoś widzimisię, że pielęgniarki potraktuje gorzej, bo jest więcej, a za to innych pracowników działalności podstawowej, niewykonujących zawodu medycznego, potraktuje lepiej tylko dlatego, że im licencjat zaliczy wyżej niż w przypadku pielęgniarek. Dziękuję bardzo.

Poseł Janusz Korwin-Mikke (Konfederacja):

Wprowadzić podjęcie 3/4 wyższego wykształcenia.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo. Pani poseł Szczurek–Żelazko, bardzo proszę.

Poseł Józefa Szczurek–Żelazko (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, ze zdziwieniem słucham niektórych wypowiedzi państwa posłów, którzy w taki – myślę – cyniczny sposób przedstawiają pewne zdanie. Myślę, że pani poseł Lubnauer odnosiła się do danych, które posiadała z czasów, kiedy w Polsce sprawowały władzę Platforma Obywatelska i PSL. Pani poseł, gdyby pani się pofatygowała i sprawdziła prawdziwe statystyki, to by pani zauważyła, że w obecnym systemie mamy ponad 20 tys. pielęgniarek więcej niż było w 2015 r., że dokonano wiele zmian w systemie szkolnictwa, między innymi powstało ponad 30, a może nawet więcej szkół medycznych, w których kształci się pielęgniarki. Czyli ten potencjał za chwilę zupełnie się zmieni. Natomiast to właśnie kilkanaście lat temu nie robiono nic w kierunku zatrzymania kadry medycznej, bo właśnie te wskaźniki odpływu kadry medycznej były najwyższe w latach 2008–2015. Należy więc tutaj obiektywnie ocenić sytuację i docenić to, co robi Ministerstwo Zdrowia w obszarze wszystkich zawodów medycznych, stwarzając warunki do tego, aby kadra medyczna, która jest specjalistyczną kadrą, której wykształcenie stanowi duży koszt dla budżetu państwa, w kraju pozostała.

Myślę, że warto wyprowadzić z błędu panią poseł i wielu tutaj na sali. Gdyby państwo z Ministerstwa Zdrowia podali dane. Czy państwo mają wiedzę o tym, ile osób wnosiło o wydanie zaświadczenia o kwalifikacjach w ostatnich latach – ilu lekarzy, ile pielęgniarek – a ile takich wniosków było składanych kilka kilkanaście lat temu, bo to tak naprawdę świadczy o tym, czy to zjawisko emigracji istnieje. W tej chwili – wiemy doskonale – wzrosło zainteresowanie studiami pielęgniarskimi między innymi dlatego, że dzięki współpracy z samorządem, związkami zawodowymi, powstała strategia rozwoju pielęgniarstwa, która jest realizowana. Oczywiście pewne jej zapisy musiały być odroczone w czasie, chociażby ze względu na to, że była pandemia i w tym czasie trzeba było inne zadania realizować, ale jest realizowana dzięki współpracy ze środowiskiem… Właśnie, tak jest.

Natomiast odnosząc się jeszcze do samego projektu ustawy, szanowni państwo, trzeba zauważyć, że jest to kolejny skok wynagrodzeń w ochronie zdrowia. Chcę przypomnieć, że w 2017 r. po raz pierwszy rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził tę ustawę, która gwarantowała minimalne wynagrodzenia w ochronie zdrowia, bo do 2017 r. były ogromne rozbieżności w wynagrodzeniach. To państwo musicie obiektywnie przyznać. Rozbieżności były w grupach zawodowych, ale też w poszczególnych podmiotach leczniczych. To właśnie rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził ustawę, która ustala minimalne wynagrodzenie, oczywiście nie ogranicza maksymalnego pułapu. Przez kolejne lata były kolejne nowelizacje, które gwarantowały wzrost tych minimalnych wynagrodzeń uwzględniając między innymi sytuację gospodarczą naszego kraju. A ten wzrost jest naprawdę wyjątkowy – tak jak pan minister powiedział – bo koszt do tego wzrostu wynagrodzeń do końca tego roku to jest ponad 7 mld zł, więc szanowni państwo, nie mówmy, że państwo polskie nie dba o pracowników ochrony zdrowia. Najlepszym dowodem byłoby porównanie płac pielęgniarek, lekarzy, fizjoterapeutów, ratowników itd. z 2015 roku i teraz. Wtedy mielibyśmy konkretne dane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto dalej? Pan poseł Szopiński…

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Poproszę ad vocem, ponieważ pani…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze, pani poseł, ale dwa zdania ad vocem.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Dwa zdania. Po pierwsze, nie mówiłam o wyjazdach za granicę. Mówiłam w ogóle o odchodzeniu tych, którzy kończą studia medyczne, z publicznej ochrony zdrowia…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak, ale to się zmieniło zasadniczo, pani poseł.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

I poproszę o te dane, ile z tych 6,5 tys., którzy kończą rocznie…

Poseł Józefa Szczurek–Żelazko (PiS):

Skąd pani ma te dane, że 1/3 tylko…?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł, pani powiedziała o 1/3, a to są dane nie wiem, skąd wzięte.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Ze środowiska pielęgniarskiego. I kolejna rzecz – 29% to są osoby powyżej 60 r.ż.

Chciałabym jeszcze powiedzieć ostatnią rzecz. Wy już rządzicie siódmy rok. Przestańcie ciągle zrzucać odpowiedzialność na poprzedników. A wzrost nakładów na zdrowie wynika głównie z większego wpływu składki zdrowotnej, która po prostu ze względu na to, że jest wzrost gospodarczy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł, miały być dwa zdania. Chciałbym nawet wiedzieć konkretnie, kto to w takim razie panią dezinformował ze środowiska pielęgniarskiego. Czy to był ktoś z władz, czy jakaś pani koleżanka, bo to jest istotne?

Pan poseł Szopiński. Myślę że warto po nazwisku wiedzieć, kto przekazał pani nieprawdziwe na tę chwilę dane. Chyba, że ktoś mówił o danych historycznych, a pani je wzięła jako aktualne. Ale to za chwilę. Bardzo proszę, pan poseł Szopiński.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Dane z raportu naczelnej rady – mamy informację w tej chwili od pani Ptok.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, szanowni państwo, mam trzy krótkie pytania adresowane do pana ministra i będę uprzejmie prosił pana ministra o ustosunkowanie się do tych krótkich, ale jednak zasadniczych pytań, które otrzymałem w ramach konsultacji owego projektu. Pytanie pierwsze. Do podwyżek wskazane są zawody medyczne i niemedyczne, ale mieszczące się w kategorii i w katalogu działalności podstawowej. Bardzo wiele pytań, które otrzymałem, które otrzymali też posłowie, to pytania o pracowników niepodlegających działalności podstawowej w szpitalach, czyli księgowych, specjalistów – w tym specjalistów do spraw płac – administracji i obsługi.

Pytanie drugie. Bardzo wiele otrzymaliśmy różnego typu pytań dotyczących właśnie techników elektrokardiologii. Czy w związku z tym możemy liczyć, że będzie poprawka rządowa przesuwająca tych techników z grupy siódmej do grupy szóstej w ramach projektu, który mamy?

Pytanie trzecie. Wszyscy otrzymaliśmy stanowisko Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, który wnosi o to, aby ustalić wartość wynagrodzenia minimalnego dla lekarzy ze specjalizacją w wysokości 1,7 średniego wynagrodzenie za rok ubiegły, zamiast 1,58. Uprzejmie proszę pana ministra o to odpowiedź na te trzy pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, na jedno ja panu odpowiem. Teraz autopoprawka rządowa byłaby bardzo skomplikowana, pewnie o ileś tygodni odłożyłaby procedowanie ustawy, bo są określone procedury. W tej sprawie, o którą pan pytał, jest poprawka poselska. Złożyłem ją razem z przewodniczącym Hocem i z przewodniczącym Piechą, ale chyba są też jeszcze inne, tożsame poprawki.

Bardzo proszę, kolejna osoba, która się zgłaszała. Pani poseł Dziuk, proszę uprzejmie.

Poseł Barbara Dziuk (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałam bardzo podziękować za ustawę, która tak naprawdę normuje… Rozumiem opozycję, że są uwagi. Po to jesteśmy w Komisji, żeby dopracować dobre stanowisko, żeby pewne sprawy finansowe systemowo poukładać. Powtórzę się, ale to jest po raz pierwszy w historii, kiedy normujemy te sprawy finansowe. Naprawdę, jeżeli chodzi o współpracę, to myślę, że z państwo powinniście bardziej rzetelnie na to spojrzeć.

I też mówienie o zawodach medycznych, których brakuje. Przypomnijmy sobie – historyczne powiem, już nie będę mówić, że opozycja, ale historycznie – kiedy zostały zlikwidowane szkoły zawodowe, kiedy dobre kształcenie zawodów medycznych było wypracowane, a teraz przywracamy właśnie to kształcenie na właściwe tory, jak również finansowanie… Miałabym tutaj apel do opozycji, żeby bardziej współpracować dla dobra i wypracowania dobrych warunków finansowania wszystkich pracowników zajmujących się służbą zdrowia, a nie przerzucać się, bo jest dobry projekt, który na pewno trzeba poprawkami zweryfikować tak, aby wypracować dobre rzeczy dla służby zdrowia. Mam nadzieję że opozycja nie jest tutaj przeciwko temu, żeby osoby zajmujące się medycyną, zajmujące się pacjentem – bo w tym wszystkim najważniejszy jest pacjent i o tym też nie zapominajmy… Tak więc apeluję do opozycji i dziękuję Ministerstwu Zdrowia za podjęcie tematyki unormowania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Rutka. Chcę państwu przypomnieć, szanowni państwo, po pierwsze – o godz. 12:00 głosowania. Po drugie, złożono dużo poprawek. Jak rozumiem, przy głosowaniu poprawki będą przedstawiane i będzie argumentacja, nie ma więc sensu, żebyśmy dwa razy o czymś mówili – teraz ogólnie, a później przy poprawkach państwo będą mówić o konkretnych rozwiązaniach, które proponujecie. Pan poseł Rutka, proszę.

Poseł Marek Rutka (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, odniosę się do sytuacji w zespołach ratownictwa medycznego i do wyroku Sądu Pracy w Lublinie, który dotyczy ratowników medycznych w Zamościu. Otóż sąd pracy na podstawie art.18 pkt 3c jasno w swoim wyroku orzekł, że osoby na tym samym stanowisku, z takimi samymi uprawnieniami, mają prawo do takiego samego wynagrodzenia. Mówię oczywiście o zespołach ratownictwa medycznego. Z SOR–ami jest trochę większy problem. No i jak to teraz będzie wyglądało, że te osoby w zespole będą otrzymywały różne wynagrodzenie. Prosiłbym o odpowiedź w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze kilka minut nam zostało. Posłowie – bardzo dziękuję – już wyczerpali swoje wypowiedzi. Przechodzimy do strony społecznej. Proszę uprzejmie, w pierwszej kolejności… Oczywiście tradycyjnie proszę o przestawianie się. Bardzo proszę.

Przewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Urszula Michalska:

Dzień dobry. Urszula Michalska, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, OPZZ był sygnatariuszem stanowiska z 5 listopada 2021 r., ale był też od początku prac nad ustawą o ustalaniu najniższego wynagrodzenia. Ustawa ewoluuje od 2017 r., bo przypomnę, że w tym 2017 r. dotyczyła wyłącznie zawodów medycznych. Nasze intensywne działania, nasze głosy, idą w dobrym kierunku.

Tu w imieniu OPZZ–u chcę jednoznacznie podkreślić – mamy uwagi do projektu, zawsze je będziemy mieć dopóki ostatni pracownik ochrony zdrowia zatrudniony w podmiocie leczniczym nie będzie objęty postanowieniami ustawy, co nie znaczy, że uważamy, że należy tę ustawę wyrzucić do kosza. Absolutnie nie, ponieważ spotykam się z ludźmi w wielu województwach ostatnio i oni czekają na tę ustawę.

To nie jest nowa ustawa. To jest kolejny etap, i tak to traktujemy, że to jest kolejny krok. Jako OPZZ nie przestaniemy działać w tym kierunku, żeby to poprawiać. Zgłosiliśmy swoje uwagi – tutaj wielokrotnie państwo posłowie mówili o tych uwagach, które również są w opinii OPZZ–u – i będziemy robić wszystko, aby naprawić te zapisy, które naszym zdaniem nie są dobre, nie są prawidłowe. Niemniej jednak nie można nie dostrzec tego, że osoby, które przez wiele lat nie otrzymały złamanego grosza wzrostu wynagrodzenia, dziś są docenione.

Mam wielki szacunek do tych przedstawicieli pracodawców, którzy mimo tego, że nie otrzymują środków na wzrost wynagrodzeń grup nieobjętych tą ustawą, czyli poza personelem działalności podstawowej, uwzględniają, doceniają pracę pozostałego personelu. A to jest również nasza uwaga, aby mogli otrzymywać na to wprost jasny, konkretny zapis, bo naszym zdaniem, zapis proponowany w tym projekcie jest jeszcze mimo wszystko zbyt miękki i nie odzwierciedla naszych oczekiwań. Raz jeszcze podkreślam, grupy zawodowe – a reprezentujemy wszystkie… Wiem, że związki jednozawodowe mają zupełnie inną strukturę i absolutnie tego nie kwestionuję, niemniej jednak OPZZ zrzesza wszystkie grupy zawodowe w ochronie zdrowia i będziemy reprezentować wszystkie grupy zawodowe i występować w ich imieniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze krótki głos pracodawców. Pan prezydent Mądrala, bardzo proszę, i przerwa.

Członek Rady Pracodawców RP Andrzej Mądrala:

Szanowny panie ministrze, szanowny panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chcę jednoznacznie wyrazić podziękowanie zarówno za działania Ministra Zdrowia, jak też za stworzoną możliwość przez nasz rząd, abyśmy mieli rzeczywiście dodatkowe środki finansowe na zabezpieczenie pracy i działalności naszych jednostek ochrony zdrowia. Szanowni państwo, my od samego początku – przypominam nasze listopadowe spotkania – jesteśmy za tym, aby oczywiście dbać o naszych pracowników, ale przy tej okazji chcę jednoznacznie zaapelować, żebyśmy nie zapominali o tym – tutaj też było to mówione – że jednak pacjent jest najważniejszy i żebyśmy mieli środki również na zabezpieczenie dobrej opieki dla naszych pacjentów.

Przy tej okazji – kończąc już – apeluję serdecznie do naszych kolegów. Oczywiście nie wszyscy już sprostali tym zadaniom, ale mam nadzieję, że teraz, po doświadczeniach, nasze koleżanki i koledzy dyrektorzy prezesi dadzą sobie już radę, będą mogli rzeczywiście w sposób racjonalny i jednoznaczny przeprowadzić akcję, o której dzisiaj porozmawiamy.

Na koniec pragnę powiedzieć – kończąc już – że przekazaliśmy swoje uwagi niejednokrotnie ministrowi zdrowia i mamy nadzieję, że zostaną one w trakcie procedowania nie tylko zauważone, ale też będą miały swój dalszy ciąg. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Ogłaszam przerwę. Wracamy natychmiast po głosowaniach i dalej pracujemy. Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przechodzimy do dalszego procedowania. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Wójcikowi. Bardzo proszę.

Pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, państwo posłowie, panie ministrze, panie prezesie, szanowni państwo, w ogromnym skrócie odniosę się do tej regulacji, chcąc przede

wszystkim wyjaśnić państwu, dlaczego Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego zaopiniowała ten projekt negatywnie. A zaopiniowała tak z trzech powodów…. Chociaż może zacznę od tego, że uważam, iż oczywiście podwyżki w systemie ochrony zdrowia dla personelu medycznego są potrzebne – żeby już nie było żadnych wątpliwości mogę to powtarzać jeszcze wiele razy – natomiast nasze zastrzeżenia dotyczą, po pierwsze, systemu transformowania tych środków do podmiotów leczniczych.

Przyjęliśmy z zadowoleniem pewne ruchy w ubiegłym roku, które zmierzały do tego, aby odciążyć Narodowy Fundusz Zdrowia z roli największego polskiego kadrowca i uważamy, iż te środki powinny być przekazywane do podmiotów leczniczych poprzez podniesienie wyceny procedur, a nie dodatkowe środki przekazywane dyrektorom szpitali z adresem do konkretnego pracownika. To, naszym zdaniem, nie ma nic wspólnego z zarządzaniem, ponieważ nie mogliśmy doprosić się informacji, w jaki sposób te środki trafią do podmiotów. Po pierwsze, opinia negatywna. Po drugie… Poczekam, aż pan przewodniczący z panem ministrem zechcą posłuchać.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Słucham pana z wielką uwagą i właśnie dlatego, że słucham, dopytałem pana ministra. Panie przewodniczący, sprawa, jaką drogą te środki trafią, z tego, co mi wiadomo – jeszcze się upewniłem – nie jest ostatecznie rozstrzygnięta i nie jest też rozpisana w ustawie. Zatem państwa obawy wyrażone w opinii były przedwczesne, bo to dopiero się rozstrzygnie. Ale proszę kontynuować.

Pełnomocnik Zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, ale to nie jest sprawa bagatelna. To jest kwestia przyszłości funkcjonowania systemu i zmierzania w dobrą stronę, czyli przeszacowania procedur przekazywania środków w ten sposób do podmiotów leczniczych i niepozbawiania zarządzających tymi podmiotami autonomii.

Nasze drugie zastrzeżenie dotyczyło faktu, że te podwyżki nie obejmują pracowników kontraktowych, mówiąc najdelikatniej, i przy tej kalkulacji środków tego nie zauważono. Z tego, co dowiedziałem się na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, przy kalkulacji tej kwoty uwzględniono wynagrodzenia 50% lekarzy i 90% personelu medycznego, reszty nie. W związku z tym uważamy to za błąd. Oczywiście można oczekiwać, że Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji w myśl tego przepisu, który pojawił się w projekcie, będzie w nadzwyczajnych sytuacjach kryzysowych przeszacowywać wartość procedur… Nawiasem mówiąc, to jest tylko i wyłącznie możliwość fakultatywna, a nie obligatoryjna i bardzo żałuję, że nie jest to obligo, dlatego że on pozwoliłby na taki systemowy mechanizm waloryzacji nakładów, w związku chociażby z inflacją, która – jak państwo wiecie – jest gigantyczna.

Trzecie nasze zastrzeżenie dotyczyło źródła pokrycia skutków tej podwyżki, dlatego że ona – moim zdaniem – będzie bardzo kosztowna. Powtarzam, podwyżki są potrzebne, ale patrzymy na ich skutki. W przyszłym roku co najmniej 14,4 mld zł. Mówię co najmniej, bo gdyby znów agencja zechciała uznać to, co w tej chwili się dzieje, za sytuację nadzwyczajną, to pewnie byłoby więcej.

Jeżeli chcieć utrzymać świadczenia na dodatkowym poziomie, to trzeba także uwzględnić wyższe nakłady na inne koszty niż płacowe. Szacuję je bardzo delikatnie, biorąc pod uwagę 15–procentowy wzrost rok do roku – co jest delikatną prognozą – na kwotę dokładnie 5,4 mld zł. Czyli docieramy do łącznej kwoty 19,8 mld zł rok do roku wzrostu kosztów. Jest więc pytanie, skąd wezmą się na to pieniądze.

Nawiasem mówiąc, trzeba powiedzieć uczciwie, że to, co państwo napisali w OSR–ze nie jest prawdą, bo to nie z budżetu państwa, tylko głównie ze składki zdrowotnej będą te wzrosty, a budżet państwa być może będzie się dokładał, a być może nie. Ponieważ jednak patrzymy na to odpowiedzialnie, to cieszymy się, że podwyżki będą dla personelu medycznego, a szczególnie dla tych zawodów, które do tej pory nie miały szczęścia do podwyżki, a więc ratownicy medyczni, diagności laboratoryjni, fizjoterapeuci. To dobry kierunek. Natomiast pytamy o źródło. I mówię o tym, kończąc…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przepraszam, muszę jedną rzecz wyjaśnić, bo jestem przekonany, że to jakaś pewnie niezamierzona pomyłka z pana strony. Oczywiście że te zawody miały podwyżki. Były w poprzedniej siatce, w poprzednim załączniku i nie wierzę że pan przewodniczący poprzedniego załącznika nie czytał.

Pełnomocnik Zarządu ZMP Marek Wójcik:

Czytałem załączniki. Wiem, jak to wyglądało. Jednak, panie przewodniczący, muszę powiedzieć w ten sposób. To, że mamy w Polsce – i będę otwarcie o tym mówił patrząc panu przewodniczącemu i przedstawicielom poszczególnych korporacji… Mamy ogromne zróżnicowanie i mieliśmy ogromne zróżnicowanie przez lata. To nie jest kwestia ostatnia, że mieliśmy zupełnie różne podejście do różnych zawodów w systemie i ono się przekładało na wynagrodzenia. Jeżeli państwo z tym się nie zgadzacie, to pozostańcie przy swoim zdaniu…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Ale nikt nie powiedział, że się nie zgadza. Było zróżnicowanie, ale pan powiedział, że tamte zawody nie otrzymały podwyżki. Otrzymały podwyżki i teraz będą miały kolejną. A oczywiście zróżnicowanie – ma pan absolutnie rację – było. Oczywiście. I jest nawet…

Pełnomocnik ZPP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, proszę pozwolić mi dokończyć. Poprawiam w takim razie swoją wypowiedź. W stosunku do niektórych zawodów medycznych podwyżki były, ale stosunkowo niewielkie. Natomiast teraz tę propozycję odwrócenia tego i przede wszystkim wzmocnienia tych pracowników, którzy zarabiali najmniej, oceniamy pozytywnie.

I ostatnia rzecz, to obciążenia administracyjne. Tutaj pani poseł Gelert o tym słusznie mówiła. No nie podzielamy tego zdania, że wprowadzenie tych rozwiązań nie spowoduje dodatkowych obciążeń w podmiotach leczniczych. Oczywiście że spowoduje, tak samo jak spowoduje, wbrew temu, co czytałem w OSR–ze, wzrost kosztów dla pacjentów korzystających z usług komercyjnych. To oczywiste, że tam ceny tych usług pójdą w górę, a państwo w OSR–ze piszecie, że być może pójdą. Natomiast raz jeszcze podkreślę – podwyżki są potrzebne. Uprzejmie proszę o wskazanie źródeł pokrycia wzrostu nakładów na system rok do roku o mniej więcej jedną piątą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Widzę kolejne zgłoszenia. Na końcu, bardzo proszę. Tak, widzę kolejne państwa zgłoszenia.

Ekspert Federacji Pracodawców Polskich Wojciech Wiśniewski:

Uprzejmie dziękuję, panie przewodniczący. Wojciech Wiśniewski, Federacja Przedsiębiorców Polskich. Od razu zaznaczę, że w imieniu Federacji Przedsiębiorców Polskich byłem sygnatariuszem porozumienia z listopada ubiegłego roku.

Jak w każdym kompromisie – bo stanowisko było kompromisem – nie uwzględniono wszystkich naszych postulatów. W pełni podzielam zdanie pana przewodniczącego, że poza kwestią zapewnienia odpowiedniego poziomu płac, kluczowym wskaźnikiem oceny systemu ochrony zdrowia jest dostępność świadczeń dla pacjentów. Jesteśmy głęboko przekonani, że poprawa warunków płacowych jest warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym dla poprawy tej sytuacji. Mamy nadzieję, że w ślad za procedowaniem tej ustawy Ministerstwo Zdrowia podejmie trud poprawy też niepłacowych warunków pracy bardzo wielu osób. Nie chcę czynić z tego sprawy pokoleniowej, bo pewnie nie jest to sprawa pokoleniowa, ale też brak chęci podejmowania pracy w niektórych specjalnościach, co widzimy na przykład po obejmowanych rezydenturach w wielu dziedzinach, na przykład onkologicznych, bo zapowiada się dosyć solidna katastrofa w kolejnych latach… Widzimy, że te sprawie niepłacowe mają równie duże znaczenie jak sprawy płacowe. Mamy więc nadzieję, że resort zdrowia zajmie się też tą kategorią spraw.

W stanowisku z listopada ubiegłego roku nie uwzględniono między innymi naszych oczekiwań przedstawiania do publicznej wiadomości planów dotyczących zwiększania dostępności świadczeń. Chciałbym więc zwrócić się do Wysokiej Komisji, do państwa

posłów, aby w ramach pełnienia funkcji kontrolnej nad rządem w ramach tych zaplanowanych posiedzeń, które odbywają się co roku, sprawozdań z działalności Narodowego Funduszu Zdrowia oraz innych posiedzeniu merytorycznych, blisko przyglądali się dostępności świadczeń. Widzimy, że liczba finansowanych świadczeń ze środków publicznych w Polsce niestety nie rośnie. Dlatego też trudno spodziewać się, że kolejki do świadczeń, które 82% obywateli, według naszego badania opinii publicznej, uznaje za kluczowy kłopot, znikną.

Zmierzając do końca, chciałbym zwrócić się do Wysokiej Komisji jako sygnatariusz tego stanowiska zespołu trójstronnego, w imieniu Federacji Przedsiębiorców Polskich, o poparcie wzrostu minimalnego wynagrodzenia zasadniczego w tej treści, która jest ujęta w projekcie ustawy. Podzielamy stanowisko pani przewodniczącej Urszuli Michalskiej, że my też chcielibyśmy, żeby wszyscy pracownicy sektora byli beneficjentami tego wzrostu nakładów. Zwracam się do ministra zdrowia o podjęcie wysiłków na rzecz poprawy też niepłacowych warunków pracy w systemie i zwracam się do Wysokiej Komisji o to, aby w ramach kolejnych posiedzeń merytorycznych przyglądać się dostępności świadczeń dla pacjentów, ponieważ mamy daleko idące wątpliwości, czy mamy w obecnych warunkach szansę na poprawę sytuacji i wyjście naprzeciw oczekiwaniom obywateli. Pięknie dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałem podziękować za te dotychczasowe głosy związków zawodowych i pracodawców. Wydaje mi się, że to rozwiewa wątpliwości, czy powinniśmy możliwie pilnie nad tą ustawą pracować, czy jeszcze odkładać ją o kolejne tygodnie. Państwa stanowisko jest tutaj jednoznaczne, że oczywiście zawsze jest to jakiś kompromis, natomiast jest wiele pozytywów, na które czekają pracownicy.

Jeszcze jedna uwaga. Ma pan oczywiście rację w wielu sprawach, ale zniesiono limity w AOS–ie, przypominam, co jest krokiem w dobrą stronę, jeżeli chodzi o dostępność.

Bardzo proszę, pan tutaj się zgłaszał, a później panie się zgłaszały. Zaraz też będę udzielał głosu. Bardzo proszę.

Analityk prawny Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Szymon Witkowski:

Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący. Szymon Witkowski, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców. Szanowni państwo, ustawa, o której dzisiaj rozmawiamy, jest oczywiście ważką ustawą. Porusza ona bardzo istotny problem dotyczący wynagrodzenia w służbie zdrowia, który, przede wszystkim w tej publicznej służbie zdrowia, od dłuższego czasu jest bardzo istotny i wpływa zdecydowanie na życie praktycznie każdego Polaka.

Mamy oczywiście problem z retencją pracowników, czyli utrzymaniem ich w służbie zdrowia. Pracownicy odchodzą z publicznej służby zdrowia do prywatnej. Pracownicy wyjeżdżają za granicę, więc jak najbardziej w publicznej służbie zdrowia ten problem istnieje i trzeba w jakiś sposób adresować tutaj te problemy. Natomiast zdaje się, że pomięliśmy kilka kwestii.

Wiem, że pan przewodniczący zwrócił już uwagę na tę kwestię. Czekam oczywiście –czekamy wszyscy, podejrzewam – na poprawki, które mogą zostać wniesione do ustawy. Przede wszystkim chodzi o problem dotyczący ochrony danych osobowych. Ustawa, w naszej opinii, w dosyć istotny sposób narusza obowiązki przewidziane przez RODO tudzież narusza kwestie tajemnicy handlowej. Zwróćmy uwagę na to, że jednak to raportowanie będzie dotyczyło bezpośrednio danych osobowych. Będą to imiona, nazwiska a także wynagrodzenia.

Weźmy za przykład taką sytuację, gdy w jednej placówce na jednym stanowisku znajduje się tylko jedna osoba, więc to nie jest żaden problem, żeby zidentyfikować tę osobę, żeby zidentyfikować jej wynagrodzenie. Kwestie ochrony osobowej są więc dość dyskusyjne. W grę wchodzi również kwestia tajemnicy handlowej.

Ustawa odnosi się nie tylko do danych pobieranych z placówek publicznych, ale też z prywatnych. Także do podwykonawców, także do osób zatrudnionych na kontraktach, czyli w gruncie rzeczy osób, które pracują na zasadzie B2B, business–to–business. To nie są pracownicy na umowach o pracę. To są pracownicy, którzy świadczą usługi po prostu

w ramach biznesowej wymiany usług. Są to oddzielni przedsiębiorcy. Tak więc problemów dotyczących ochrony danych osobowych i ochrony tajemnicy handlowej jest kilka w tej ustawie i to nie zostało w żaden sposób podniesione, żadne poprawki nie zostały zaproponowane, do tej pory przynajmniej, w jaki sposób ten problem rozwiązać, a on jest dosyć istotny, przede wszystkim dla sektora prywatnego

Kolejna kwestia to raportowanie do AOTMiT–u. Jest informacja dotycząca tego, w jakim terminie AOTMiT ma przygotować raport, ale nie ma informacji, w jakim terminie czy w jakich sytuacjach minister zdrowia ma poprosić o taki raport, więc w gruncie rzeczy może dojść do sytuacji, w której ten raport nigdy nie powstanie.

Przechodząc do kolejnej, bardzo istotnej kwestii. Tutaj też rozmawialiśmy o środkach, które zostaną przeznaczone na służbę zdrowia. Oczywiście podzielam pogląd pana przewodniczącego, że jedna kwestia to jest strona wydatków, a druga kwestia to jest strona przychodów i może się okazać, że możemy mieć problem z finansowaniem tego i napędzać dalej zadłużenie państwa. Trzeba by więc było tę kwestię dosyć istotnie rozważyć. Natomiast ustawa nie dotyczy też tylko i wyłącznie sektora publicznego. Ona dotyczy też sektora prywatnego. Nikt nie badał w tej chwili, jakie to będą koszty bezpośrednio dla podmiotów świadczących usługi prywatne.

Jeżeli ustawa zakłada istotny wzrost wynagrodzeń na tych niższych stanowiskach, które są stanowiskami w gruncie rzeczy technicznymi, może dojść do sytuacji, w której mogą się pojawiać pewnego rodzaju kominy płacowe, może dojść do faworyzowania niektórych grup pracowników, ponieważ jedni dostaną podwyżki, drudzy nie, a w gruncie rzeczy wykonują te same czynności. To w konsekwencji będzie prowadziło do tego, że wzrośnie koszt usług medycznych, tych usług, które są świadczone prywatnie, bo oczywiście jeżeli mówimy o finansowaniu publicznej służby zdrowia, to te usługi odnośnie do zasady są nieodpłatne dla obywateli, ale, tak jak wspomniałem, ustawa dotyczy również sektora prywatnego. Jeżeli w 2017 r. – co w mojej opinii było błędem – objęliśmy tą ustawą również sektor prywatny, no to musimy mieć świadomość tego, że dokonując zmian, dokonujących kolejnych nowelizacji, podwyższając wynagrodzenia, podwyższamy wynagrodzenia nie tylko w sektorze publicznym, ale również prywatnym, który jednak, odnośnie do zasady, powinien regulować te wynagrodzenia na zasadach wolnego rynku.

Oczywiście w tej chwili sytuacja jest taka, że to sektor prywatny płaci przeważnie lepiej i dlatego właśnie następuje ta retencja, pracownicy służby zdrowia publicznej przechodzą do prywatnej. Może jednak dojść do sytuacji konfliktowych również wśród pracowników prywatnej, gdy okaże się, że jedni będą musieli dostać podwyżki, a drudzy nie, więc…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo bym prosił o skracanie wypowiedzi. Bardzo proszę.

Analityk prawny ZPP Szymon Witkowski:

Oczywiście. Jeszcze tylko jedna kwestia. Tak jak wspomniałem, te podwyżki również będą przekładać się na wzrost kosztów usług medycznych, co też…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przypominam też państwu i bardzo proszę, żebyśmy pewnych argumentów nie powtarzali. Proszę o podawanie nowych. Teraz, z tego co widziałem, w kolejności pani prezes. Bardzo proszę.

Prezes Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych Alina Niewiadomska:

Dziękuję za udzielenie głosu. Alina Niewiadomska, prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, państwo posłowie, zaproszeni goście, reprezentuję zawód medyczny, który w świadomości społecznej rzadko się przebija, pomimo tego że badania laboratoryjne od zawsze były wykonywane i są wykonywane, i to diagności laboratoryjni odpowiadają za rzetelność, wiarygodność procesu diagnostycznego, który jest powiązany z terapeutycznym.

Tak jakoś się składa, że zawody medyczne, które są bezpośrednio powiązane ze społeczeństwem, kontaktowo, w sensie lekarz, pielęgniarka, fizjoterapeuta, państwo na posiedzeniach Komisji też wymieniacie, a o diagnostach mało słyszę i mało widzę

w przestrzeni publicznej, jeżeli chodzi o głos. Dlaczego o tym mówię? To powiązane jest z otoczeniem ekonomicznym diagnosty laboratoryjnego. Pamiętacie państwo, że często mówiliśmy, że zarabiamy mniej niż w kasie w Biedronce. To ta ustawa o najniższym wynagrodzeniu ten mój zawód wyniosła na powierzchnię i jestem w tej chwili, razem z moją grupą zawodową, wśród zawodów medycznych, regulowanych zresztą ustawą o diagnostyce laboratoryjnej od 20 lat.

Ta ustawa daje oddech. Z czym to jest powiązane? Z tym, że odejście od zawodu, niepodejmowanie pracy przez absolwentów pięcioletnich studiów magisterskich, było bardzo znaczące. Dochodziło do deficytu kadr. W tej chwili, obserwując przez rok, monitorując jak działa ustawa o najniższych wynagrodzeniach, widzimy powrót do zawodu i zainteresowanie absolwentów szkół średnich kierunkiem medycyna laboratoryjna w uczelniach. Jest to bardzo dobry kierunek. Oczywiście mam swoje uwagi, bo też chciałabym, żeby specjalizacja i tytuł specjalisty były wyróżnione.

Trochę za dużo patologii obserwujemy w obrębie prawidłowej kwalifikacji osób z tytułem specjalisty do właściwej siatki. Nie jest to może duży odsetek, ale jest. Samorząd zawodowy musi się z tym borykać, a nie bardzo ma delegację prawną. Nie dotyczy to dużej grupy specjalistów, bo nas są 4 tys., jeżeli chodzi o osoby, które posiadają tytuł specjalisty, a powinno być promowanie ścieżki rozwoju zawodowego, bo laboratoria w tej chwili to jest XXI w.

W tym tygodniu wizytowałam w województwie lubuskim laboratorium, które naprawdę powinno mieć tych specjalistów. Przypominam, że specjalizacje opłacamy sami. To nie są środki publiczne. Tym bardziej należy to docenić i być może, jakiś zapis w tym projekcie ustawy powinien być, żeby nie było tych patologii i nieprawidłowego zaszeregowania osób z tytułem specjalisty, którzy nie mogą korzystać z wiedzy mniejszej niż mają kwalifikacje, bo popełniają delikt zawodowy. Moja troska o rozwój zawodu powoduje to, że tę sprawę podnoszę akurat w przypadku diagnostów laboratoryjnych. Natomiast faktem jest, że to otoczenie ekonomiczne, które zmienia się dla diagnostów, jest zauważalne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za ten głos, że państwo zauważyliście, że diagności są wreszcie doceniani. Pani prezes – jeżeli mogę – dlatego właśnie tu nie było wcześniej mowy, ponieważ państwa grupa rzeczywiście jest doceniana, jest w drugiej, piątej, szóstej grupie, a nie, tak jak jest na przykład w przypadku techników elektroradiologii, w siódmej. Dlatego nie było potrzeby mówić, że państwo są już zauważeni, tak jak pani powiedziała, z czego bardzo się cieszę. Bardzo proszę, pani prezes Małas.

Prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych Zofia Małas:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, panie ministrze, szanowni państwo, reprezentuję tu już wywoływaną kilkakrotnie grupę największą spośród zawodów medycznych – pielęgniarki i położne. No tak to już jest, proszę państwa, że jeśli do pracy to nas jest naprawdę za mało w systemie, bo wiemy, że mamy niechlubne 5 na 1000 mieszkańców przy średniej unijnej dwa razy tyle, 9,4 dokładnie.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, pochłaniamy największą pulę, bo stanowimy tak liczną grupę, ale szanowni państwo, dużo tu już zostało powiedziane, bo pani poseł Gelert zaczęła i poruszyła politykę na rzecz pielęgniarstwa i położnictwa, którą wspólnie wypracowaliśmy. Przyjęta była przez rząd uchwałą w 2018 r. z panią poseł, byłą panią minister Szczurek–Żelazko. Ta polityka… Pielęgniarstwo zmienia się. Ja nie mogę powiedzieć, że się nie zmienia, ponieważ tam zostały zapisane najważniejsze nasze dążenia i obszary.

Zmiana systemu kształcenia 20 lat temu spowodowała, że nie uznano nam z automatu kwalifikacji, jeżeli chodzi o Unię Europejską i zmieniliśmy system kształcenia na system akademicki. Co to spowodowało? Patrząc na tę ustawę, którą w tej chwili procedujemy, spowodowało to duże rozgoryczenie w dużej grupie pielęgniarek i położnych kształconych w starym systemie, czyli w liceach medycznych, pomaturalnych szkołach średnich pielęgniarskich i położniczych, bo to jest największa grupa. To jest to 180 tys.

Chciałam zaznaczyć, proszę państwa, że w tej ustawie zadziało się pozytywnie to, że zostały wreszcie dostrzeżone te wszystkie niesnaski, które są w podmiotach leczniczych, że zapomniano o doświadczeniu tych naszych koleżanek pielęgniarek i położnych i potraktowano je w poprzedniej ustawie jeszcze obowiązującej… Zdeprecjonowano ich doświadczenie umieszczając w grupie razem z opiekunami medycznymi, z osobami niewykonującymi specjalistycznych zawodów medycznych. Tu dziękuję za to, że w tym momencie te nasze koleżanki z dużym doświadczeniem zostały przeniesione do tej grupy 0,94.

Natomiast chciałabym powiedzieć, że zaniepokoił nas jednak ten wskaźnik 1,0 specjalistów nie medyków, czyli pracowników działalności podstawowej. Znowu dostaliśmy bardzo dużo zapytań, jak to się dzieje, że 1,0 to pracownicy działalności podstawowej, a 0,94 to specjaliści medyczni, bo tu nie tylko są pielęgniarki i położne, ale i przedstawiciele innych zawodów specjalistycznych medycznych. Tu był nasz wniosek, wspólny ze związkiem zawodowym, czy nie dałoby się chociaż minimalnie podnieść z 0,94 do – my daliśmy propozycję – 0,9 żeby zaznaczyć… To oczywiście jest do dyskusji. Wiemy, że to będzie rodziło duże koszty. Tak, my zdajemy sobie z tego sprawę, ale szanowni państwo – i tutaj odnoszę się też do wypowiedzi pani minister Szczurek–Żelazko – naprawdę poprawiło się, jeżeli chodzi o zainteresowanie studiowaniem pielęgniarstwa i położnictwa, bo rzeczywiście jeszcze 5 lat temu tylko 75 uczelni posiadało kierunki pielęgniarstwa i położnictwa.

W tej chwili te kierunki są już na 120 uczelniach i zwiększyła się liczba wydawanych praw wykonywania zawodu, bo 5 lat temu wydaliśmy niespełna 4 tys., a ostatni rekord to było 6 tys. Mamy jednak jeden problem, że nie wszyscy absolwenci podjęli pracę. Wiemy też, z jakich powodów, bo rozeznaliśmy ten problem. Wielu pracodawców twierdzi, że nie ma pieniędzy na etaty pielęgniarskie, choć wiemy, że jest bardzo duże niedoszacowanie w danych podmiotach leczniczych kadry pielęgniarskiej. I młodzież, proszę państwa, no niestety, nie chce pracować w takich warunkach, że powinno być pięć na dyżurze a są dwie, i szuka pracy lżejszej w niepublicznych podmiotach.

Państwo jako pracodawcy, jako posłowie znacie ten problem. Dlatego z jednej strony nie mogę powiedzieć, że nie poprawia się, że nie poprawiły się wynagrodzenia, bo one jednak rosną, począwszy od tej sławnej zembalówki, a skończywszy teraz na tej ustawie. I dziękuję za to dostrzeżenie problemu i za przeniesienie właśnie tej doświadczonej kadry wyżej.

Jeżeli by się dało, to nasza prośba, przedstawicieli środowiska pielęgniarskiego, jest taka, czy by nie dało się umieścić albo we wskaźniku 0,1 – w działalności podstawowej, albo troszeczkę wyżej. To jest prośba o zastanowienie się nad tym właśnie problemem. Wiemy, że to są duże koszty i mamy tego świadomość, natomiast byłby to bardzo duży krok w kierunku takim, żeby jeszcze bardziej dostrzec, że są to specjaliści medyczni.

Druga sprawa, proszę państwa, o której tu mówiliśmy, to jest wymagane i posiadane, bo rzeczywiście z tym robi się problem. Jeżeli bowiem Ministerstwo Zdrowia wydaje 10 mln zł – w tym roku będzie 10 mln zł– na 2,5 tys. specjalizacji – mamy ją w siedemnastu dziedzinach pielęgniarstwa i położnictwa, to…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo bym prosił o skracanie wypowiedzi. Bardzo bym prosił. O kształceniu też będziemy jeszcze mówić na pewno…

Prezes NRPiP Zofia Małas:

Ale nie, nie, nie. Chciałam powiedzieć, że nie po to, żeby pracodawca nie uznawał tych kwalifikacji, a bardzo często się dzieje tak, że pracodawca nie uznaje, że pielęgniarka/położna jest specjalistką, nie uznaje, że ma tytuł magistra i plasuje ją w tej dużo, dużo niższej grupie. Prosilibyśmy więc o spowodowanie, żeby te kwalifikacje były jednak uznawane.

Mówiliśmy o kompetencjach. Od dawna mówimy, że pielęgniarki, wraz ze zmianą systemu kształcenia przeddyplomowego i podyplomowego, posiadają o wiele wyższe kompetencje i należałoby je tylko wykorzystać. Cały czas dwiema rękami pod tym się podpisujemy i chcemy w tym pomagać. To jest taka moja uwaga, że nam bardzo zależy, żeby ta była procedowana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Prosiłbym państwa bardzo serdecznie o pewną dyscyplinę czasową. Pamiętajcie państwo, żeby to tak nie wyglądało, że my wszystko omówimy, a później zabraknie nam czasu na przegłosowanie ustawy.

Bardzo proszę, kolejna osoba. Według tego, jak państwo się zgłaszali, jak widziałem to pani przewodnicząca Kaczmarska. Tak przynajmniej w kolejności, ale może być inna kolejność.

Wiceprzewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Longina Kaczmarska:

Nie, ja się nie zgłaszałam.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie?

Przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Krystyna Ptok:

Pani Kaczmarska się nie zgłaszała. Prosiłam o głos ja – Krystyna Ptok, z Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To bardzo proszę pani przewodnicząca. Proszę uprzejmie.

Przewodnicząca OZZPiP Krystyna Ptok:

Dziękuję panu przewodniczącemu. Szanowni państwo, panie ministrze, szanowni państwo parlamentarzyści, mogę tylko przypomnieć, że poprzednia nowelizacja ustawy wywołała wśród pracowników publicznej ochrony zdrowia powszechne niezadowolenie i związane to były właśnie z zaszeregowywaniem pracowników do nieodpowiednich grup, co sygnalizowaliśmy jako Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych.

Od wielu lat prosimy o to, żeby w poszczególnych grupach zawodowych były spłaszczone różnice i o to, żeby w ustawie uwzględnić najliczniejszą grupę pielęgniarek, które mają wykształcenie średnie, ich ogromne doświadczenie zawodowe i również wpłynąć na poprawę zainteresowania zawodem pielęgniarki i położnej. No niestety, tak jak mówili tutaj przedmówcy, sytuacja kadrowa w publicznej ochronie zdrowia jest dramatyczna, dlatego że tam są dość trudne warunki pracy wynikające ze zbyt niskich obsad personelu pielęgniarskiego oraz niskich obsad lekarzy. Tym samym, jeśli kierujemy się taką troską o pacjentów, to tych pacjentów nie będziemy mieć w swoich oddziałach szpitalnych, jeśli nie zapewnimy odpowiedniej liczby personelu medycznego w tych oddziałach.

O to wnosiliśmy jako Komitet Protestacyjno Strajkowy, żeby ta ustawa została zmieniona. Porozumienie zostało podpisane. Tutaj są osoby, które mówią, że rzeczywiście są zadowolone. Możemy powiedzieć, że żadna z uwag… Nie byliśmy uczestnikami i sygnatariuszami tego porozumienia, dlatego że to porozumienie zostało podpisane na kanwie protestu naszego Komitetu Protestacyjno–Strajkowego i chyba miało spowodować, że ten protest zostanie wyciszony, stłumiony i to była taka polityka natenczas. Przy czym, jeśli chodzi o sytuację, w której zostaje podpisane w listopadzie porozumienie, od podpisania porozumienia nic się nie dzieje, dostajemy do ręki ustawę w kwietniu, zgłaszamy do tej ustawy liczne poprawki – nasza organizacja związkowa zgłosiła ich ponad osiem – a dostajemy lakonicznie „w ustawie nie uwzględnia się", nasze poprawki są poza podpisanym porozumieniem w zespole trójstronnym, to ja tu zgłaszam swoją wątpliwość, czy my opiniujemy ustawy, czy opiniujemy porozumienia.

Panie ministrze, chcę powiedzieć, że zgadzam się, że nastąpiła zmiana i to w dobrym kierunku, przy czym dzisiaj nie nazwałabym tego jeszcze sytuacją przełomową, historyczną, bo powiem, że czas pokaże. Czas pokaże, co zostanie dalej zrobione.

To, co nas boli, to brak wsłuchiwania się w głos środowiska – mojego środowiska pielęgniarskiego i położnych. Wnosiliśmy do państwa o to, żeby podwyższyć współczynnik wynagrodzeń pielęgniarek co najmniej do poziomu takiego, jaki został zaproponowany pracownikom niemedycznym. Nasz wniosek dotyczy szerokiej grupy pracowników medycznych – diagnostów laboratoryjnych, fizjoterapeutów, techników elektroradiologii, wszystkich. W toku rozmów usłyszeliśmy, że jesteśmy kosztochłonni – to, co już

mówiła pani prezes. Ale chcę jeszcze tutaj wszystkim posłom przypomnieć, że w ubiegłym roku w OSR–ze do ustawy zagwarantowano 6,280 mld zł. Na datę 1 lipca ub.r., gdy zostały uregulowane wynagrodzenia, spożytkowano z tej kwoty 48% i w wyniku właśnie naszych protestów, spotkań z ministrem zdrowia w Karpaczu, te pozostające 52% zostały uruchomione na regulację systemu ratownictwa medycznego i na protest ratowników, na sytuację, w której pracodawcy dostali zwiększenie wyceny świadczeń i mogli podejść do wzrostu wynagrodzeń innych pracowników.

Jeśli teraz mówimy o podniesieniu tej najniższej grupy medyków – szóstej, i przeniesieniu – bo uważam, że w tym momencie technicy elektroradiologii też w tej grupie się znajdą, ale to już jest państwa poprawka – to wnosimy o to, żeby ci pracownicy zarabiali co najmniej tyle, ile pokazuje wskaźnik, jaki otrzymały osoby, które mają stanowiska niemedyczne. To medyków brakuje w ochronie zdrowia, to medycyny mają trudniejsze warunki związane ze środowiskiem pracy, zarówno biologiczne, chemiczne jak i fizyczne.

Też przypomnę, bo dzisiaj jest pierwsza informacja głównego Urzędu Statystycznego po spisie powszechnym, że starzejemy się jako społeczeństwo. Podkreśla to też raport Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, że niestety w grupie pielęgniarek niedobory kadrowe to w tej chwili 36%. Te dane są po prostu nieubłagane.

Uważamy, że należy naprawić to, co spowodowano w ubiegłym roku, chyba przez niedopatrzenie, i grupa pielęgniarek z ogromnym doświadczeniem została zakwalifikowana do kategorii osób, które nie wykonują wolnego zawodu. Wnosimy nadal, żeby rozmawiać ze stroną społeczną i przyjmować nasze argumenty, bo mamy naprawdę wrażenie, że nie jesteśmy wysłuchiwani. Jeśli więc chcemy mówić o jakimkolwiek przełomie, to podkreślę kończąc, że postęp tych zmian jest zbyt wolny zważywszy na dobro pacjentów, starzejące się społeczeństwo i potrzebę ochrony zdrowia i pomocy społecznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze zgłaszał się do głosu? Tak, widzę. Jeszcze dwie osoby.

Dziękuję za te wystąpienia. My tu zawsze będziemy pracować na zasadzie kompromisu, a nie na zasadzie wygrywania jednych przeciw drugim, pani przewodnicząca. Takie jest życie. Dwadzieścia lat tym się zajmuję i osiągnięcie kompromisu nigdy nie było łatwe. Powiem więcej, że również wśród parlamentarzystów kompromis nie zawsze smakuje, ale innego wyjścia w demokracji nie ma.

Rozumiem też, że być może to nie jest jakaś rewolucja w polskim systemie ochrony zdrowia, ale 7,2 mld zł na pół roku bardzo trudno znaleźć. Proszę mi wierzyć, to jest duży wysiłek również państwa. Natomiast rozdysponowanie tego podlega różnego rodzaju rozwiązaniom kompromisowym.

Proszę uprzejmie. Tam widziałem pana. Proszę się przedstawić.

Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Medycznych Laboratoriów Diagnostycznych Szymon Walter de Walthoffen:

Witam wszystkich serdecznie. Szymon Walter de Walthoffen, Krajowy Związek Zawodowy Pracowników Medycznych Laboratoriów Diagnostycznych.

Szanowni państwo, szanowny panie ministrze drogi, po ostatniej naszej rozmowie czuję pewien niedosyt, bo mówił pan, że jeżeli chodzi o ustawę o wynagrodzeniach, to nie ruszamy. Rozumiem tę retorykę, ponieważ to jest bardzo ważna ustawa z tego względu, że ona reguluje właśnie minimalne wynagrodzenia. Zwłaszcza przy tak szalejącej inflacji podratuje ona budżet domowy nas, pracowników systemu ochrony zdrowia.

Jednak, co mówił pan przewodniczący czy nawet pani posłanka Szczurek–Żelazko mówiła i podkreślała, to akurat jest ustawa o minimalnych wynagrodzeniach. To trzeba wziąć pod uwagę, bo dla naszych pracodawców to, co jest minimum, jest maksimum. A na dobrą sprawę to nawet 20 zł, 30 zł czy 50 zł więcej niż minimalne wynagrodzenie, szczerze mówiąc – przepraszam za takie stwierdzenie – można sobie w buty wrzucić. Weryfikacja takich elementów, że ważna jest średnia krajowa, no w zależności od tego, czy mamy średnią arytmetyczną czy średnią geometryczną, wszystko w porządku, ale akurat ten czynnik bardzo ławo podlega tym wahaniom i wolę tutaj używać mediany. Dlatego mam kilka propozycji na obrady Komisji.

Z jednego względu chciałbym powiedzieć, że diagności laboratoryjni ze specjalizacją mogą wykonywać pracę w laboratorium – to oczywiście wszyscy wiemy – ale również lekarze mogą wykonywać takie badania. I tutaj jest taki trochę dysonans. Akurat z panem dyrektorem Bydłoniem była na ten temat rozmowa. Faktycznie to zależy od pracodawcy, czy wyrówna wynagrodzenie do wynagrodzenia lekarza, który wykonuje tożsamą pracę. Ale też trzeba wziąć pod uwagę, że pracodawca patrzy na tabelkę, w której po prostu jest napisane – lekarz ze specjalizacją 1,45, diagnosta ze specjalizacją 1,29. Zatem po prostu, ta ustawa, która szczerze mówiąc powinna łączyć nas wszystkich, ona też dzieli, niestety, co też jest bardzo przykre z naszego punktu widzenia, bo nie chcemy być ani lepsi, ani gorsi. Chcemy po prostu być traktowani na równych zasadach.

Również to, co pani posłanka Zawisza tu powiedziała – ta kwestia numeru ósmego – i pani przewodnicząca Ptok i pani prezes. Również się zgadzam…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Naprawdę bardzo pana proszę, bo szanowni państwo…

Wiceprzewodniczący ZG KZZPMLD Szymon Walter de Walthoffen:

Nie będę się powtarzał.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo, powtarzacie się, z całym szacunkiem…

Wiceprzewodniczący ZG KZZPMLD Szymon Walter de Walthoffen:

Nie, tylko przyznaję rację. I tutaj chciałbym powiedzieć jeszcze jedno, mam trochę inne zdanie, że można byłoby inne rozwiązanie podać. Podzielić po prostu kategorię ósmą na te osoby, które mają tytuł magistra, i tych, którzy nie mają i już mamy… O, tutaj akurat poprawka pani posłanki Zawiszy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Szanowni państwo, muszę państwa poinformować, jaką mamy sytuację, bo część z państwa jest bardzo doświadczona i często tu przychodzi, ale część nie. Szanowni państwo, mamy sytuację następującą. Właśnie przed chwilą rozmawiałem z sekretariatem Komisji, bo jest kolejne posiedzenie Komisji o godzinie 14:30, bardzo ważne. Trzeba je odwołać, bo wygląda na to, że my do tego czasu się nie wyrobimy. Ale to nie jest najważniejsze.

O godzinie 18:30 jest drugie czytanie państwa ustawy po to, żeby jutro w bloku głosowań ona mogła być przyjęta. Jeżeli będziemy bardzo długo dyskutować… Przypomnę, że jeszcze nie zaczęliśmy rozpatrywać ustawy – jest całe mnóstwo, cały gruby plik poprawek, które pewnie będą omawiane. Powtarzamy na razie dyskusję ogólną, trochę pod tytułem ważne, że są podwyżki, dobrze żeby były, lepiej jakby ich było jeszcze więcej albo trochę inaczej itd. itd., i te głosy niejako nakładają się na siebie i powtarzają.

Nie dotknęliśmy jeszcze samej ustawy, szanowni państwo, a jeśli my się nie wyrobimy, to nie będzie drugiego czytania o tej porze i znowu ktoś powie, że w środku nocy, o 2:00 w nocy, jest drugie czytanie „pod osłoną nocy", jak to czytamy w mediach albo w ogóle się nie wyrobimy z tym wszystkim. Myślę, że nam wszystkim zależy na tym, żeby ta ustawa była tu przyjęta. W związku z tym rozumiem, że państwo po to tu przyszliście, że chcecie zabrać głos, ale starajcie się ograniczać, bo naprawdę te argumenty się powtarzają. To jest moja bardzo gorąca prośba do wszystkich państwa.

Teraz, rozumiem, pan kończy myśl – przepraszam, że panu przerwałem – i naprawdę proszę do puenty.

Wiceprzewodniczący ZG KZZPMLD Szymon Walter de Walthoffen:

Jeszcze tylko dwa zdania. Bardzo dziękuję za możliwość zakończenia myśli. Uważam, że ta ustawa jest bardzo ważna, powinna być jeszcze w tym roku opublikowana w Dzienniku Ustaw, ale również trzeba pomyśleć nad tym, żeby ją od razu zorganizować Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan po lewej stronie się zgłaszał. Proszę uprzejmie.

Radca prawny w Zespole Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej Wojciech Idaszak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wojciech Idaszak, radca prawny, Naczelna Izba Lekarska. Będzie krótko.

Panie ministrze, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, ta ustawa – tu się powtórzę – jest potrzebna i powinna być szybko przyjęta, natomiast ona jest wysoce niesatysfakcjonująca, w szczególności jeśli chodzi o środowisko lekarskie. Oczekiwania, jeśli chodzi o określenie minimalnego wynagrodzenia lekarzy, są stałe i od wielu lat powtarzane. I to nie o to chodzi nawet, że rozwiązania przyjęte w propozycji, nad którą państwo będziecie pracować, są od tego odległe, bo są, natomiast o to, że poziom, na jakim zbliżają się do tych docelowych wartości, jest wysoce niewystarczający.

Jak niewystarczający? Myślę, że najłatwiej to zobrazować wskazując, że odniesienie kwoty wynagrodzenia lekarza specjalisty, wskazanej w porozumieniu zawartym przez ministra zdrowia z Porozumieniem Rezydentów w 2018 r. i kwoty 6750 zł, do przeciętnego wynagrodzenia z roku poprzedniego, dawał nam współczynnik 1,58. W projekcie ten współczynnik jest niższy, więc tak naprawdę trudno to nazwać podwyżką. On oczywiście jest wyższy niż obecnie obowiązujący – tak, to się zgadza – natomiast ta rozbieżność między oczekiwaniami i rzeczywistością a tą propozycją jest dość duża.

Szanowni państwo, to nie tylko samorząd lekarski, ale myślę, że też pozostałe zawody medyczne oczekują nie tylko tej regulacji, ale też jasnego sygnału na temat dalszych działań w zakresie poprawy wynagrodzeń. Myślę bowiem, że te wynagrodzenia, które tutaj są podniesione, a w przypadku niektórych innych zawodów znacząco podniesione, co jest jak najbardziej słuszne i zasadne, to nie są też wartości docelowe. Myślę więc, że wszystkie zawody oczekiwałyby nakreślenia pewnej ścieżki dojścia do dalszych, docelowych wartości. Nie mówimy o wartościach pieniężnych, tylko w odniesieniu do współczynnika korygującego. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz w kolejności pan na końcu. Bardzo proszę.

Przewodniczący Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Techników Medycznych Elektroradiologii Cezary Staroń:

Dzień dobry. Cezary Staroń, Ogólnopolski Związek Zawodowy Techników Medycznych Elektroradiologii. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo posłowie. Na wstępie bardzo bym chciał podziękować wszystkim państwu posłom, którzy zabrali głos w sprawie naszego środowiska zawodowego, czyli techników medycznych elektroradiologii, ponieważ ta propozycja, która była do tej pory, zostawiała moją grupę zawodową w grupie siódmej. Prosimy tylko o jedno, żebyśmy zostali dopisani do grupy szóstej i zrównani, tak jak zawsze byliśmy zrównani, z innymi specjalistami w medycynie.

Reprezentuję diagnostykę obrazową. Nie trzeba państwu tego tłumaczyć, ale chociażby ostatnia epidemia COVID – każdy pacjent, który był w szpitalu, gdziekolwiek się leczył, musiał mieć wykonany nie jeden raz rentgen klatki piersiowej czy tomografię komputerową. To właśnie wykonuje moje środowisko.

Kolejna kwestia, żeby nie przedłużać. Mamy w tej chwili szkolnictwo trzystopniowe. Są to absolwenci szkół policealnych, licencjaci, także magistrzy. Mamy już w tej chwili wielu doktorantów. Zostawienie naszej grupy zawodowej w grupie siódmej jest po prostu porażką dla naszej grupy zawodowej. Tak więc mam nadzieję i trzymam kciuki, że potrawka, o której pan przewodniczący mówił, wejdzie i zostanie przez państwa pozytywnie rozpatrzona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym pana uspokoić. Nie wyobrażam sobie, żeby cała Komisja nie zagłosowała za tą poprawką. Tak więc myślę, że niech pan się nie denerwuje.

Kolejne osoby, które się zgłaszały. Pani prezes Piotrowska, bardzo proszę.

Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Elżbieta Piotrowska-Rutkowska:

Panie przewodniczący panie i panowie posłowie, panie ministrze, Elżbieta Piotrowska -Rutkowska, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej. Reprezentuję grupę farmaceutów szpitalnych i klinicznych zatrudnionych w podmiotach leczniczych. Jesteśmy jak naj-

bardziej za procedowaniem tego projektu ustawy ze względu na to, że naszym zdaniem otoczenie ekonomiczne będzie sprzyjało temu, że farmaceuci szpitalni i kliniczni nie będą zwalniali się czy odpływali ze szpitali, w związku z tym, że dotychczas moja grupa zawodowa była przez wiele lat pomijana, jeżeli chodzi o finansowanie.

Reprezentuję grupę zawodową, która w szpitalach jest zobligowana do specjalizacji zarówno farmaceuta kliniczny, jak i farmaceuta szpitalny, kierownik apteki. Koszt specjalizacji pokrywamy z własnych środków finansowych, tak jak inne grupy zawodowe, tak jak diagności laboratoryjni. W związku z tym ta propozycja daje nam oddech ku temu, żeby specjalizować się, ale też jest taką szansą na to, że farmaceuci będą chętnie podejmowali pracę w podmiotach leczniczych, w szpitalach, a wiemy, że w dzisiejszym stanie rzeczy farmaceuci szpitalni zwalniają się ze szpitali i podmioty lecznicze mają problemy kadrowe w zakresie farmaceutów. W związku z tym jesteśmy jak najbardziej za procedowaniem tej ustawy.

Tak jak mówię, farmaceuci szpitalni, gdyby nie zostali w jakiś sposób docenieni – mieliśmy deklarację, przeprowadziliśmy stosowne badania, z których to wynikało – byli zdecydowani na zwalnianie się, rezygnację z pracy w aptekach szpitalnych i przechodzenie do innych sektorów. Bardzo prosimy o procedowanie tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan.

Prezes Ogólnopolskiego Międzyzakładowego Związku Zawodowego Personelu Pomocniczego w Ochronie Zdrowia Krystian Krasowski:

Krystian Krasowski, prezes Ogólnopolskiego Międzyzakładowego Związku Zawodowego Personelu Pomocniczego w Ochronie Zdrowia. Panie przewodniczący, panie ministrze, odnośnie do ustawy wnieśliśmy jedno zastrzeżenie, które przesłaliśmy do konsultacji społecznych. Ono również nie zostało uwzględnione i w przeciwieństwie do pani przewodniczącej Ptok nawet nie zostałem poinformowany, że to nie zostało uwzględnione. To jest raz.

Mamy zastrzeżenie do art. 5a, mówiącego o tym, że pracodawca będzie musiał wpisać w umowę, do jakiej grupy pracownik jest przypisany. Od początku mówimy, że to jest niewystarczające zabezpieczenie pracowników, szczególnie personelu niemedycznego. Pomimo że ustawa jest dopiero procedowana, jeszcze nie weszła w życie, to my już odczuwamy jej skutki i to są skutki negatywne. To są skutki takie, na przykład, że umowy nie są przedłużane i to nie wynika z tego, że tych pracowników jest za dużo. Zrywane są również umowy z pracownikami, którzy osiągnęli wiek emerytalny i to też nie z tego tytułu, że chcemy ich wysłać na emerytury, żeby odpoczęli. Ale mamy też taki przykład: wczoraj zadzwonili do mnie pracownicy z Buska–Zdroju i zakomunikowali mi, że mają zmieniane umowy o pracę i z całego etatu przechodzą na pół etatu. I to znowu nie jest tak dlatego, że będą pracować za mniejsze pieniądze, tylko wciąż nie mamy odpowiedzi. Pytałem o to pana ministra na poprzednim posiedzeniu Komisji – czy tych pieniędzy wystarczy na wszystkich pracowników, bo o tym mówią dyrektorzy. Z tego wynikają te ruchy, że dyrektor nie wie, kto to jest pracownik podstawowej opieki. To znaczy, nie ma wyszczególnionego.

Apelowaliśmy. Na spotkaniu z panem dyrektorem Bydłoniem mówiłem o tym, że my musimy mieć wyszczególnione grupy zawodowe. W naszej niemedycznej części mamy taką sytuację, że te grupy są bardzo różnie nazywane. Będzie więc sytuacja taka sama, jak w przypadku dodatku covidowego, że z jednej strony mieliśmy rozporządzenie ministra zdrowia, które było jasne, klarowne, że powinni mieć wypłacone wszyscy, którzy mieli kontakt. Potem jednak była dyskusja, czy pracownik gospodarczy, który ma kontakt z pacjentem, powinien ten dodatek dostać czy nie dostać. W tym momencie mamy taką samą sytuację, że dyrektor nie wie, który pracownik – pomimo że zapewnienia… Tak jak powiedziałem, pan dyrektor Bydłoń powiedział mi, że pracownik, który wykonuje czynności na oddziale, ma być objęty ustawą. No to, skąd te ruchy dyrektorów? To nie jest zbieg okoliczności, że w tym momencie mamy taką sytuację, że ogranicza się personel pomocniczy w placówkach medycznych.

I nie jest prawdą… Wiem i cały czas będę to powtarzał, że mamy świadomość tego, kto jest filarem w ochronie zdrowia. Są to pielęgniarki i lekarze. Tylko tak naprawdę, pani przewodnicząca – do pani przewodniczącej Ptok – my nie wiemy, ilu jest pracowników niemedycznych. I dopóki my tego, no właśnie, nie wiemy, nie mówmy, czy są większe braki, czy mniejsze. Jeśli sprawdzimy, ilu jest pracowników niemedycznych, będziemy mówili, czy są porównywalne braki kadrowe czy większe, czy mniejsze.

Chciałbym też – mówiłem to też na poprzednim posiedzeniu Komisji, więc przepraszam, ale to muszę powtórzyć… Pomagamy medykom. Oprócz prac porządkowych, do których jesteśmy „spłaszczeni", pomagamy też medykom, bo wynika to z naszych obowiązków.

I apelujemy. Tu apeluję jeszcze raz do pana ministra, do pań i panów posłów, żeby wrócić, po pierwsze, do modelu grup zawodowych, które funkcjonowały, i dobrze funkcjonowały – czyli sanitariusz, salowa – i mamy jasność, i zakwalifikować ich do tej grupy podstawowej działalności. Wtedy dyrektor nie będzie miał wątpliwości, czy te pieniądze na danego pracownika otrzyma czy też nie. W tym momencie mamy sygnały, że niestety są takie, a nie inne ruchy i chcielibyśmy, aby to w tym punkcie zostało dopracowane.

Jeżeli mówimy o pracownikach wykwalifikowanych, oczywiście w naszych grupach zawodowych nie ma studiów, nie ma średniego wykształcenia, ale są również sanitariusze szpitalni, którzy własne pieniądze – może nie tak duże jak w przypadku specjalizacji pracowników medycznych – musieli jednak wydać na kursy sanitariuszy szpitalnych, po czym z tego nie ma żadnych profitów. Zakres obowiązków jest podwyższony, bo pewne czynności mogą wykonywać, ale za tym nie idą konkretne pieniądze. Tutaj moja prośba, czy zapytanie, czy można byłoby również tych pracowników zaszeregować wyżej. Wiem i oczywiście mam świadomość, że pracodawca powie – ja nie potrzebuję sanitariusza szpitalnego, mi wystarczy sanitariusz, ale skoro możemy to zmienić w ustawie, to taka jest moja propozycja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Raz jeszcze państwa proszę o pewną dyscyplinę. Kto z państwa jeszcze się zgłaszał? Bardzo proszę. Ja już się zgubiłem, czy wszyscy… Pan, bardzo proszę.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Fizjoterapii Tomasz Dybek:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, państwo posłowie, Tomasz Dybek OPZZ, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Fizjoterapii. Przytoczę państwu kilka konkretnych argumentów.

Każdy zawód, który został tutaj wymieniony, musi mieć ukończone studia. Merytorycznie do tego podejdę w ten sposób. W ubiegłym roku, jeszcze w czerwcu, około 20 tys. fizjoterapeutów – 19 z hakiem, to są dane z NFZ–u – otrzymywało pensje na poziomie 2800 zł brutto – 3300 zł. W takim przedziale byli ludzie po studiach. W lipcu ub.r. ta pensja wynosiła 4168 zł. Po przeprocedowaniu tej ustawy, i będąc za jej procedowaniem, magister fizjoterapii od lipca br. będzie miał 5700 zł. Czyli proszę zobaczyć, ewolucja w ciągu 13 miesięcy to praktycznie 90%. Oczywiście jesteśmy za tą ustawą. To nie jest wielki sukces i to nie jest szczyt marzeń fizjoterapeutów, ale zrozumcie tych ludzi, te zawody medyczne, które były pomijane, bo zawsze mówimy lekarz, pielęgniarka, i tak zostało. Jesteśmy za procedowaniem ustawy. Dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze pan. Dziękuję bardzo za ten głos.

Wiceprezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów Tomasz Niewiadomski:

Dziękuję bardzo. Tomasz Niewiadomski, wiceprezes Krajowej Izby Fizjoterapeutów. Szanowni państwo, odnosząc się do pana prezesa mam w takim razie pytanie takie. Czy wszyscy fizjoterapeuci dostali tę podwyżkę? To jest pierwsze pytanie. Natomiast oczywiście widzimy tutaj ogromny postęp, jeżeli chodzi o tę drogę, którą państwo w tej chwili…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przepraszam. Pan kogo reprezentuje, bo nie dosłyszałem.

Wiceprezes KRF Tomasz Niewiadomski:

Krajową Radę Fizjoterapeutów.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem. Dziękuję.

Wiceprezes KRF Tomasz Niewiadomski:

Ogromny postęp. Jak najbardziej popieramy dążenia państwa do tego, żeby te pensje rosły i fizjoterapeuci faktycznie – widać to – odczuwają ten wzrost, bo jest on odczuwalny, ale nie wszyscy fizjoterapeuci. Nie będę się powtarzał, bo my uwagi tutaj zgłaszaliśmy. Myślę, że koledzy i koleżanki mają podobne uwagi, więc dziękuję za głos.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze… Pani poseł obiecała, że krótko. Pani poseł Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jestem członkiem Komisji Finansów Publicznych – chciałabym się usprawiedliwić, że mnie nie było – i chciałabym finansowo podjeść do problemu. W ubiegłym roku przy ustawie o wynagrodzeniach mieliśmy na to przeznaczone około 6,5 mld zł. To były koszty z oceny skutków regulacji. Te 6,5 mld zł – jak wskazywał resort, że nasze zwiększenia będą powodowały dodatkowe koszty – były realizowane nie tylko w jednym cyklu, czyli w cyklu podwyżek, który zawierał się prawdopodobnie w wysokości połowy tych pieniędzy przeznaczonych w ubiegłym roku, a pozostałe środki były przeznaczone między innymi po protestach, po „białym miasteczku”, po ratownikach i innych. I okej, to znaczy, że wprost nie byliśmy rzetelnie poinformowani o kosztach tej ustawy, bo wtedy znajdowały się środki na inne grupy, nie ustawowo, nie zostały przyjęte wtedy przez parlament.

Teraz odnośnie do rzeczy dzisiaj procedowanej. Cieszę się z dużego consensusu. Warto byłoby potraktować w sposób szczególny techników radiologii, ale również techników farmacji, nie tylko magistrów, jeżeli mówimy o grupach zawodowych pracujących. A przechodząc do głównego pytania, dzisiaj koszt procedowanej ustawy zakłada się w wysokości około 7,5 mld zł. Mam pytanie do pana ministra. Czy to jest na podwyżki 100%, 90% szacunku? Ile założyliście rezerwy, żeby mieć do dalszego dysponowania, bo jestem przekonana, panie przewodniczący, że tego ani pan przewodniczący nie wie, tak jak pan poprzednio nie wiedział, ani my nie wiemy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł , naprawdę, ja mam cierpliwość do pani, ale niech już pani w ten sposób nie komentuje.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

To jeśli pan przewodniczący wie, to pan powie i potem sprawdzimy. Test na prawdomówność będzie. Chcę zapytać, ile w tej kieszeni takiej rezerwy… Ile z tych 7,5 mld zł pójdzie wprost od 1 lipca br. i to będzie konsumowane…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Myślę, że pan minister już wie, pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

…i jak resztę, i żeby to sprawdzić – test prawdomówności dla ministra, który przedstawia ten projekt. To jest moje główne pytanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, teraz odpowiedź pana ministra, a następnie procedujemy ustawę. Bardzo proszę panie ministrze o odpowiedź na pytania.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, może zacznę od ostatniej wypowiedzi, bo pani użyła takiego sformułowania „duży consensus”. Za ten duży consensus bardzo państwu dziękuję.

Odnosząc się do konkretnych pytań, wskazówek – tempo. Pamiętam, że pierwsze pytanie dotyczyło tempa. Tempo jest adekwatne do wagi problemu. Dlatego staraliśmy się jak najszybciej, przy zachowaniu oczywiście procesu konsultacji, skonsultować ten projekt i jak najszybciej podać go właśnie legislacji w parlamencie.

Kwestia, z kim rozmawiamy. Wielokrotnie podkreślaliśmy jako Ministerstwo Zdrowia, że rozmawiamy z każdym i na każdy temat. Wspomniałem o rozmowach w ramach zespołu trójstronnego, ale również wcześniej rozmawialiśmy w innych formułach. Również później mieliśmy mnóstwo spotkań. One są praktycznie na bieżąco z liderami samorządów, przedstawicielami różnych grup – pracodawców, związków zawodowych. Proponujemy drugiej stronie kulturę dialogu.

Kolejna kwestia, związana… Czy mogę, pani poseł? Dziękuję. Kwestia kompetencji, bo tutaj pani poseł dyrektor też wspomniała o tych kompetencjach. Te kompetencje, umiejętności i kreowanie samodzielności zawodu to jeden z naszych priorytetów. Kwestia szczepienia samodzielnego, samodzielne porady w POZ–ie, jeśli chodzi między innymi właśnie o niektóre z kompetencji pielęgniarek. Jednak temat kompetencji nie dotyczy tylko i wyłącznie zawodu pielęgniarek i położnych.

Kwestie związane z tym mechanizmem – odsyłam do strony dziewiątej. Tam jest napisane wprost w ocenie skutków regulacji, jaka jest nasza propozycja w tym zakresie. Tak jak pan przewodniczący też wspomniał, szerokie możliwości. Myślę, że NFZ będzie w kontaktach ze świadczeniodawcami w tym zakresie, bo w większości to właśnie NFZ będzie realizował tę umowę. To jest strona dziewiąta, w ocenie skutków regulacji.

Kolejne kwestie. Jeżeli chodzi o te 3 i 6 miesięcy, to my zmieniliśmy z trzech miesięcy na sześć miesięcy, uwzględniając właśnie uwagę inspekcji pracy. Jeżeli chodzi o kwestie związane z AOTMiT–em, to później, na koniec, oddam głos obecnemu tutaj panu prezesowi. Mówiono tutaj dużo właśnie o tym, że te zarobki, te wynagrodzenia są też między innymi pewną formą promocji. My o tym mówimy publicznie. Mówimy publicznie, że dbamy o pracowników zatrudnionych w ochronie zdrowia, doceniamy osoby z doświadczeniem i też z wykształceniem średnim, ale doceniamy też osoby z wyższym wykształceniem i z innymi kompetencjami i umiejętnościami. Właśnie w ten sposób pokazujemy, szczególnie ludziom młodym, że warto studiować na kierunkach medycznych. Ta uwaga pojawiła się w kilku pytaniach.

Jeśli chodzi o kwestie związane już z samą legislacją i tabelą, to na chwilę oddałbym głos, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, panu dyrektorowi Jakubowi Bydłoniowi – Departament Dialogu Społecznego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak, oczywiście. Czy w tej chwili?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

No tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę. Chciałem zresztą dołączyć się do słów pana ministra i podziękować. Szanowni państwo, powiem tak. Szczerze mówiąc to jest naprawdę rzadkość i wielka korzyść – patrzę tu przede wszystkim w kierunku strony społecznej – że udało się to tak poprowadzić, że oczywiście nikt nie jest w pełni zadowolony, ale jednak udało się znaczny consensus wypracować. To jest naprawdę ogromne osiągnięcie. Tu kłaniam się w kierunku strony społecznej, pracodawców, oczywiście pana ministra również, bo to jest rzeczywiście duże osiągnięcie, że to posiedzenie Komisji choć trudne, długo rozmawiamy, ale jest jednak w spokojnej atmosferze. To jest efekt właśnie tego consensusu. Proszę bardzo, pan dyrektor. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Dialogu Społecznego MZ Jakub Bydłoń:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o te kwestie bardziej merytoryczne, które tutaj były poruszane, to w wypowiedzi pani poseł Zawiszy oraz w kilku innych wypowiedziach później, poruszona została kwestia art. 5a, który my dodajemy w tej chwili do ustawy, a który mówi o tym, że kierownik podmiotu leczniczego będzie musiał w umowie o pracę odzwierciedlać grupę, do której dana osoba

jest przypisana. To właśnie ma służyć temu celowi, żeby raz na zawsze przeciąć te sytuacje, kiedy pracownicy dopiero w lipcu danego roku dowiadują się, w której kategorii zaszeregowania się znajdują. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to zdobędzie proces być może nawet trudny i pewnie długotrwały, właśnie dlatego te 6 miesięcy przewidujemy na dokonanie tego procesu, ale jeżeli my go nie przeprowadzimy, to co roku będziemy się spotykać z taką dyskusją, czy ten sanitariusz szpitalny jest sanitariuszem szpitalnym czy sanitariuszem, czy dana osoba jest salową, czy jest po prostu osobą, która pełni jakąś funkcję pomocniczą, techniczną czy też obsługi, która w ogóle nie jest objęta tą ustawą, czy dana pielęgniarka jest kwalifikowana do kategorii drugiej, do kategorii piątej, czy do kategorii szóstej.

W momencie, kiedy ten proces przeprowadzimy, być może ten proces będzie wywoływał również różnego rodzaju tarcia, ale musimy przełożyć na prawo pracy te regulacje, które znajdują się w załączniku do ustawy, ponieważ co roku do nas spływają różnego rodzaju informacje, że ta sprawa powinna być w jakiś sposób regulowana. To również ułatwi pracę Państwowej Inspekcji Pracy, która w art. 4 tej ustawy jest wskazana jako organ kontrolny. Inspektor pracy, który będzie wchodził do zakładu, nie będzie musiał najpierw pytać pracodawcy, do której grupy pracodawca przypisał danego pracownika w danym roku, lecz będzie miał to wprost odzwierciedlone w dokumentach, które są odzwierciedleniem zgodnej woli stron danego stosunku pracy, czyli umowy o pracę. To będzie zapisane.

Kolejna kwestia, o której chciałem powiedzieć, też bardzo często tutaj się pojawiała. To jest ta dyskusja na temat grupy ósmej i tego współczynnika 1,0. Ta kwestia była bardzo głęboko dyskutowana w trakcie prac zespołu trójstronnego. Proszę pamiętać o jednej rzeczy. Nie mówimy o pracownikach z wykształceniem wyższym, którzy pracują w podmiocie leczniczym i nie wykonują zawodu medycznego. Mówimy w tym wypadku o pracownikach działalności podstawowej, czyli tych pracownikach, którzy pracują przy udzielaniu świadczeń opieki zdrowotnej.

Mamy na myśli tutaj tak naprawdę takie dwie kategorie podstawowe. One są nieliczne, ale bardzo znaczące w podmiotach leczniczych. Z jednej strony, są inżynierowie medyczni. To jest grupa, która w tej chwili coraz głębiej wkracza do ochrony zdrowia. Pamiętajmy o tym, że w implantologii, w różnego rodzaju zakresach świadczeń, gdzie wykorzystywany jest bardzo nowoczesny sprzęt medyczny, potrzebujemy mieć, często nawet na sali operacyjnej, informatyka czy inżyniera, który ten sprzęt będzie w stanie na bieżąco czy to dostrajać, czy obsługiwać, bo to nie jest sprzęt, który jest obsługiwany tylko i wyłącznie przez pracowników medycznych. Z drugiej strony mamy do czynienia z fizykami medycznymi. To też nie jest bardzo liczna grupa. Natomiast nam chodzi o tę grupę osób.

Pamiętajmy o tym, że my mówimy o kwalifikacjach wymaganych na stanowisku. To nie jest tak, że jeżeli ktoś będzie miał skończone studia i one nie będą wymagane na stanowisku, a będzie w grupie działalności podstawowej, to z automatu będzie wskakiwał do tej kategorii ósmej. Bardzo mocno tutaj to ograniczamy i dlatego też dla całej tej tabeli te kwalifikacje, o których mówimy, to są kwalifikacje wymagane. To jest coś, co zresztą nam trochę wytyka Biuro Legislacyjne Sejmu, że my to tak bardzo mocno wzmacniamy, że wskazujemy tutaj ten art. 78 Kodeksu pracy, gdzie mówimy o tym, że płaci się za wykształcenie wymagane na danym stanowisku, a nie za wykształcenie posiadane przez daną osobę. Dlatego to też ma odzwierciedlenie we wprowadzeniu do tabeli, która stanowi załącznik do tej ustawy.

I jeszcze kwestia do wyjaśnienia. Tutaj na końcu była poruszana kwestia odnośnie do tego, że są wątpliwości, czy sanitariusz, sanitariusz szpitalny czy salowa są zaliczani do grupy pracowników działalności podstawowej. Tych wątpliwości naszym zdaniem nie ma. Mamy rozporządzenie, które jest wydawane na podstawie ustawy o działalności leczniczej, do którego wprost jest odwołanie również w tej ustawie w słowniczku, gdzie jest mowa o tym, że te stanowiska pracy w tej tabeli działalności podstawowej się znajdują. One są tam z imienia i nazwiska wymienione, więc wątpliwości w tym zakresie w żadnym wypadku być nie powinno. Jeżeli w danym zakładzie dochodzi do sytuacji, że ktoś jest zatrudniony na oddziale i na oddziale wykonuje swoje czynności zawo-

dowe a nie jest pracownikiem medycznym, to w takim przypadku powinien się zgłaszać do inspekcji pracy właściwej miejscowo i ta sprawa powinna być badana już indywidualnie, bo to będzie wykroczenie przeciwko prawom pracownika. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Pan minister dalej, proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Jeżeli chodzi o pozostałe kwestie, wielokrotnie padał temat kompetencji wymaganych, posiadanych. Analizowaliśmy to wewnątrz ministerstwa i zobowiązaliśmy się do doprecyzowania w taryfikatorze kwalifikacji wymaganych na stanowiskach pracy. To są te działania, które w najbliższym czasie zostaną przez nas podjęte.

Planujemy również przegląd dziedzin specjalizacji pielęgniarek i położnych. Planujemy również znowelizować wszystkie programy szkolenia specjalizacyjne w celu doprecyzowania właśnie kompetencji pielęgniarek po specjalizacji.

Przypomnę tylko, mówiąc o tych wzrostach wynagrodzeń, że według danych GUS–u za ubiegły rok, średni wzrost wynagrodzenia to jest około 8 punktów procentowych, a w ochronie zdrowia ponad 17 p.p. Jeżeli chodzi o to, ile planujemy przeznaczyć na wzrost wynagrodzenia minimalnego, to kwota, która jest wskazana w ocenie skutków regulacji, czyli 7,2 mld zł. Tu też padła kwestia, że były problemy z realizacją poprzedniej zmiany ustawy. Przypomnę tylko, że około 270 tys. osób skorzystało z tej ustawy – około 105 tys. pielęgniarek i położnych. Proszę jeszcze, panie przewodniczący, o oddanie głosu panu prezesowi Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak. Dziękuję bardzo. Panie prezesie, bardzo proszę, tym bardziej – nie wiem, czy pan już był wtedy czy nie – gdyż były pewne uwagi zgłaszane przeze mnie, ale nie tylko, dotyczące danych, które będą zbierane, jak to się ma do RODO. Tutaj dyskutowaliśmy pod kątem ewentualnego rozwiązania tego tak, aby te dane były anonimowe. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji Roman Topór-Mądry:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo przepraszam, że od razu nie byłem w stanie wyjaśniać tych wszystkich wątpliwości, ale oczywiście intencją agencji i zadaniami agencji w ramach tej ustawy jest przygotowanie analiz i przygotowanie raportu dla ministra zdrowia, które pozwolą na właściwe, adekwatne, zarówno oszacowanie skutków, jak i skuteczne przekazanie środków. Do tego celu potrzebne są dane.

Jak państwo wiecie, agencja od wielu lat gromadzi dane do potrzeb taryfikacji. Tam są bardzo szczegółowe dane, jeżeli chodzi o poszczególne informacje dotyczące kosztów, jakichś stanów klinicznych pacjentów, realizowanych po to, żeby ta wycena była właściwie zrobiona. My do tej pory nie posiadaliśmy danych szczegółowych, jeżeli chodzi o kwestie wynagrodzeń. Posiadaliśmy dane zbiorcze, które pochodziły z systemów finansowo-księgowych i one generalnie nie były przypisywane do poszczególnych osób, czego wymaga tutaj właściwa kalkulacja podwyżek.

Intencją agencji oczywiście nigdy nie było zbieranie danych osobowych, identyfikacja osobowa poszczególnych pracowników ochrony zdrowia, a wyłącznie ten skutek finansowy, oczywiście powiązany z wykonywanymi zadaniami. To powiązanie z wykonywanymi zadaniami też nie ma charakteru indywidualnego, tylko prosimy o przyporządkowanie do grup kategorii zawodowych. Tych kategorii zawodowych jest 15 i też te analizy są robione w ramach tych grup zawodowych, a nie indywidualnie. Tak więc intencją agencji jest zbieranie danych zanonimizowanych, niełączenie w żaden sposób danych indywidualnych, nazwisk i tym bardziej innych szczegółowych danych identyfikacyjnych.

Zapisy, które były wprowadzone, miały na celu uniknięcie pojedynczych sytuacji, w których taka okoliczność mogła zaistnieć, ale oczywiście, jeżeli tutaj zaistniałyby zgłoszone przez Komisję poprawki w tym zakresie, to agencja nie uważa, żeby ograniczenie czy wykreślenie, na przykład zapisu o zbieraniu danych imienia, nazwiska, było

konieczne. To jest oczywiście niepotrzebne i dane zbieramy wyłącznie anonimizowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne głosy? Pan minister. Nie. Dobrze. Rozumiem, że dopytać… Ale proszę bardzo krótko. Pan poseł Hardie-Douglas, proszę.

Poseł Jerzy Hardie-Douglas (KO):

Nie usłyszałem odpowiedzi na zadane przez parę osób pytania o sposób przekazania środków do szpitali.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To prawda. Rzeczywiście nie było odpowiedzi na to pytanie. Była?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Była, bo ja pani poseł-dyrektor odpowiadałem. Przepraszam…

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Oczywiście, przecież na to już…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. To ja też nie dosłyszałem, nie tylko pan poseł. Pani poseł Gelert też chce dopytać o coś.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Chciałabym zapytać pana prezesa, bo mówi pan, że to zbieranie imion i danych osobowych nie będzie aż tak potrzebne. Czyli rozumiem, że jeżeli taka poprawka wpłynie – a wpłynie, ponieważ ją zgłaszam – to będziecie państwo….

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł, już wpłynęła. Ma pani ją przed sobą. Już jest rozdana, więc…

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Ale zaraz, bo to jest jedno pytanie. Natomiast drugie pytanie. Ponieważ chodzi tam również o darmowe przekazywanie informacji ze szpitali, jak pan do tego się odniesie. W końcu wy macie pieniądze na funkcjonowanie i powinniście mimo wszystko, jeżeli zwracacie się do podmiotu, w jakiś sposób to uregulować. I uregulować to w zależności od wielkości danego podmiotu. Proszę państwa, przecież to są dodatkowe koszty dla danych podmiotów. Zarzucicie podmioty sprawozdawczością na tyle, że nie będą w stanie tego wykonywać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Pan minister krótko odpowie i przechodzimy do procedowania.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Myślę, że tutaj – tak jak już pan przewodniczący powiedział – jest przewidziana nowelizacja i raczej sytuacja…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Poprawka.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Poprawka, przepraszam. Zakładam, że to już w państwa rękach przegłosowanie na tak lub nie tej poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, na tym zakończyliśmy pierwsze czytanie ustawy. Przechodzimy teraz do jej rozpatrzenia. Na początek oddam głos przedstawicielom Biura Legislacyjnego. Pani mecenas, panie mecenasie, zwracam się do państwa. Po pierwsze, chciałem państwa upoważnić w imieniu Komisji zwyczajowo do korekty, która może być w państwa zakresie i nie wymaga głosowania.

Po drugie, rozumiem, że mają państwo niełatwą sytuację, bo tu jest jeszcze kwestia odniesienia w poprawkach do załącznika. Niemniej jednak mam gorącą prośbę, aby państwo uporządkowali te poprawki i żeby to państwo proponowali kolejność, w któ-

rej mamy poddać je pod głosowanie i będziemy nad nimi głosować. Być może czasami ta kolejność będzie umowna, bo one będą na podobnym poziomie, jeśli chodzi o kolejność, ale coś musimy przyjąć.

I wreszcie trzecia sprawa. Czy mają państwo jakieś uwagi ogólne do przedłożenia? Bardzo proszę.

Legislator z Biura Legislacyjnego Radosław Iłowiecki:

Dziękuję bardzo. Radosław Iłowiecki, Biuro Legislacyjne. Ogólnych uwag do projektu nie mamy. W odniesieniu do konkretnych przepisów będziemy zgłaszać zastrzeżenia i uwagi.

Natomiast, a propos złożonych poprawek, to zrobimy co w naszej mocy, aby podpowiadać, w jakiej kolejności rozstrzygać i głosować nad tymi poprawkami.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do rozpatrzenia. Proszę państwa o koncentrację, bo jest to dość skomplikowane tym razem, ze względu na nakładające się na siebie poprawki. Proszę więc również osoby, które te poprawki zgłaszały, o pilnowanie swoich poprawek.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd? Proszę mieć mikrofon włączony, panie ministrze. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy tytuł ustawy.

Art. 1, zmiana pierwsza. Czy są uwagi? Biuro.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

I tutaj nie mamy na razie poprawek. Czy tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Do zmiany drugiej będą.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Rząd?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy zmianę pierwszą. Zmiana druga. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Biuro nie ma uwag. Są poselskie poprawki.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak, ale jaką kolejność pan mecenas byłby uprzejmy zaproponować?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Pani posłanka Zawisza, prosimy bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Poprawka pani poseł Zawiszy. Mam od razu pytanie, panie mecenasie. Na przykład poprawka, pod którą ja jestem podpisany, druga z poprawek, która dotyczy grupy zawodowej techników elektroradiologii. Ona będzie przy załączniku. Czy tak? Czyli poprawki do załącznika będziemy osobno poddawać pod głosowanie. Czy tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak, ale w ramach art. 1.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
W ramach art. 1. W którym momencie? Na końcu art. 1, w którym momencie?

Legislator Radosław Iłowiecki:
W art. 1, w zmianie ósmej mowa jest o załączniku do ustawy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
O, rozumiem.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Okej. Dziękuję bardzo. A teraz pani poseł Zawisza, bardzo proszę. Poprawka.

Poseł Marcelina Zawisza (Lewica):
Tak. To jest trzecia poprawka z mojego zestawienia. Generalnie pozwoli to na zapewnienie przynajmniej tego minimalnego standardu, że razem z tymi aneksami szeregującymi pracowników do kategorii z tabeli nie będą zmieniane zakresy obowiązków pracownika.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Najpierw stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator z Biura Legislacyjnego Urszula Sęk:
Mamy wątpliwości odnośnie do celowości i poprawności takiego przepisu, bo nie można wykluczyć… Pani poseł, rozumiemy, że to ma takie proste przełożenie, że ponieważ podwyższamy, to my ci dołożymy pracy. Przy takim jednak sformułowaniu przepisu to nie wiem, czy by to nie wykluczało możliwości zmiany zakresu świadczonej pracy. Chcielibyśmy, żeby resort się odniósł.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dokładnie tak samo to oceniam jak pani mecenas, że może być za chwilę zablokowanie zmiany zakresu obowiązków w ogóle. Notabene również zmniejszenie tego zakresu. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Brak akceptacji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 31 posłów, za – 14. Przeciw – 16, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do kolejnej poprawki. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne. Jeszcze w zmianie drugiej.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Pani poseł Gelert.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Pani poseł Gelert, poprawka. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):
Proponuję w pkt 2, w art. 3 dodać lit. e). Ta lit. e), tak jak tutaj państwo widzicie, ma takie znaczenie. Chodzi nam o to, aby ta poprawka stwarzała automatyczne podniesienie wynagrodzenia zasadniczego po ukończeniu kwalifikacji, bo często jest tak – zresztą mówił o tym przewodniczący Marek Wójcik – że dokonuje się przekwalifikowania raz do roku, a nie w chwili podniesienia kwalifikacji. Ta poprawka właśnie miałaby na celu, żeby automatycznie, jeżeli ktoś podniesie kwalifikacje i będzie magistrem albo zrobi specjalizację, dyrektor od następnego miesiąca przeszacował do innej grupy, po prostu, czyli podniósł…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dziękuję bardzo. Stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Poprawka ma charakter merytoryczny. Biuro nie zgłasza zastrzeżeń. Natomiast chciałbym zapytać panią poseł, czy z tą poprawką łączy się kolejna poprawka do pkt 6. Ta poprawka polega na… Nie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Brak akceptacji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 31 posłów, za – 14, przeciw – 16, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do kolejnych poprawek w zmianie drugiej, czy już zmiana trzecia, panie mecenasie?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Jeszcze zmiana druga. Kolejna poprawka pani poseł Gelert. Do pkt 6. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

To jest w art. 1 pkt 6. W poprawce proponujemy, aby on zmienił brzmienie. Czyli wyrzucamy dotychczasowy, obowiązujący pkt 5a, natomiast pozostaje nam wtedy pkt 5a i 5b przesuwa się po prostu wyżej. Pozostaje w takim samym brzmieniu, ale przesuwa się wyżej, ponieważ usuwamy wcześniejszy pkt 5a, który mówił o tym… Chodzi właśnie o to zakwalifikowanie pracowników do danych grup. Chcielibyśmy, aby tego tutaj nie było, i z tym wiąże się poprawka szósta, o co pan pytał poprzednio. Natomiast chodzi o to, aby nie było tej kwalifikacji do danej grupy. Była już dyskusja na ten temat, więc zdaję sobie sprawę z tego, że państwo są przeciwko temu. Natomiast my proponujemy… No są obawy pracowników – tak jak mówiłam wcześniej – że trzeba dać zmieniające wypowiedzenie, a przy zmieniającym wypowiedzeniu można różnie się zachować, ale to już jest… Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro.

Legislator Urszula Sęk:

Przepraszam. Nie za bardzo rozumiemy, dlaczego akurat szósta, bo szósta dotyczy dodania art. 4a, ale ten dodawany art. 4a odwołuje się do trzeciego. Chyba że chodzi o państwa zmianę siódmą…

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Przepraszam. Faktycznie nie poprawka szósta…

Legislator Urszula Sęk:

Tylko siódma.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Poprawka Siódma.

Legislator Urszula Sęk:

Siódma, tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. W takim razie pytam Biuro Legislacyjne, czy jest propozycja łącznego głosowania.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak.

Legislator Urszula Sęk:
Drugiej i siódmej.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. Łączne głosowanie. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Brak akceptacji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 31 posłów, za – 14, przeciw – 16, wstrzymała się 1 osoba. Poprawki nie zostały przyjęte.

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. To jest koniec zmiany drugiej. Czy tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:
Tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy zmianę drugą. Zmiana trzecia. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Brak uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy są poprawki do zmiany trzeciej?

Legislator Radosław Iłowiecki:
Ne ma.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Nie ma. Stanowisko rządu. Zmiana trzecia.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy zmianę trzecią. Zmiana czwarta. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Bez uwag. Nie ma poprawek.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dziękuję za takie doprecyzowanie. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy zmianę czwartą…

Legislator Radosław Iłowiecki:
Artykułu 4.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Zmiana piąta. Czy są uwagi?

Poseł Bolesław Piecha (PiS):
Art. 1, zmiana czwarta.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):
Czego dotyczyła?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Pani poseł, już tłumaczę. Ustawę państwo macie, ustawę matkę też. Standard głosowania jest taki, jaki jest przyjęty i obowiązuje już od wielu miesięcy. Głosujemy nie nad całym artykułem, tylko nad zmianami. Głosowaliśmy więc w tej chwili, a właściwie nawet nie głosowaliśmy, tylko zmiana czwarta została przyjęta bez uwag. Tak jak to jest na każdym posiedzeniu Komisji. Nie wiem, co tu jest niejasne, i przechodzimy… Proszę bardzo. Wniosek formalny, pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):
Szanowny panie przewodniczący, wniosek formalny, że jeżeli jest dana poprawka, żeby ona była zaprezentowana…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Ale nie było poprawki, pani poseł. Nie było poprawki.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):
Okej. Jest więc mój wniosek formalny, żeby przy każdej poprawce poprawka była prezentowana…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Tak właśnie uważam. Podzielam zdanie pani poseł i tak właśnie jest.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):
I kontynuując, żeby tak w dalszym ciągu było…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
W dalszym ciągu tak było, jest i będzie, przynajmniej nie wyobrażam sobie inaczej. Zmiana piąta. Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Bez uwag. Nie ma poprawek.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy są inne uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy zmianę piątą. Zmiana szósta. Czy są uwagi do zmiany szóstej? Bardzo proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Zmiana szósta została już rozpatrzona.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
A tak, rzeczywiście, bo było łącznie…

Legislator Radosław Iłowiecki:
Były poprawki łączne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
W związku z tym stwierdzam, że rozpatrzyliśmy zmianę szóstą. Zmiana siódma. Czy są uwagi? Biuro. Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Bez uwag i nie ma poprawek.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. I nie ma poprawek do zmiany siódmej.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Jeżeli nie ma innych uwag stwierdzam, że rozpatrzyliśmy zmianę siódmą. Zmiana ósma. Tu jest poprawka. Czy tak? Jest kilka zresztą. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne i propozycje. Wiem, że jest chociażby ta, o której wspomniałem, dotycząca techników elektroradiologii. Czy mam ją przedstawić, czy są inne, dalej idące poprawki?

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, jest cały zestaw poprawek, bo to jest do tabelki. W naszym przekonaniu tak po szybkiej analizie, w większości one nadają nowe brzmienie, więc nie sposób do końca powiedzieć, która jest dalej idąca. Jest poprawka nr 13 Koalicji Obywatelskiej, która wprowadza dwie tabelki, gdzie współczynniki pracy są dla pracowników medycznych i dla pracowników działalności podstawowej. I to nam się wydaje najdalej idące w stosunku do obowiązującego rozwiązania, które przewiduje jedną tabelę. Zatem od tej proponowalibyśmy zacząć.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Okej, to tak zaczynamy. Czy ktoś z państwa wnioskodawców tej poprawki chce ją przedstawić? Pani poseł Gelert, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Dziękuję bardzo. W tej poprawce chodzi o to właśnie, po pierwsze – co już mówiła tutaj pani – żeby rozdzielić te dwie tabele. Czyli jedna tabela odnosi się do pracowników medycznych, natomiast druga tabela do tych pracowników podstawowej działalności. Tutaj nic się nie zmienia, jeśli chodzi o współczynniki pracy przy działalności podstawowej, natomiast zmieniają się współczynniki pracy przy tej działalności pracowników medycznych. Jak państwo widzicie – co już było poruszane – tutaj podnosi się grupom piątej i szóstej na 1,19 i 1,09.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Bardzo dziękuję za to wyjaśnienie. Stanowisko rządu, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Stanowisko rządu jest negatywne. Już mówiłem, jeżeli chodzi o te wymagane i posiadane. Tutaj wspominałem o pracach nad taryfikatorem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 32 posłów, za – 14, przeciw – 17, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka kolejna. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Poprawka nr 8, pani poseł Gelert.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Szanowni państwo, proponuję tutaj inny współczynnik dla lekarzy specjalistów. Może nie taki, jaki specjaliści chcieliby, bo oni chcą współczynnik 1,7, natomiast my proponujemy 1,56. Chciałabym powiedzieć, z czego to wynika.

Słuchajcie państwo, po pierwsze, jest to naprawdę nieduża grupa, która pracuje na podstawie umów o pracę, więc nie będzie to państwa wiele kosztowało, natomiast da to jakieś poczucie sprawiedliwości, dlatego że jeżeli w grupie drugiej podnosimy z 1,6 na 1,25, czyli tak naprawdę podnosimy współczynnik o 0,25, to w grupie pierwszej podnosimy z 1,31 na 1,45, czyli tak naprawdę, proszę państwa, o 0,09, a więc nawet nie o 0,1. Należy więc tutaj powiedzieć, że również powinni mieć podniesiony przynajmniej

o to 0,25, czyli do wskaźnika 1,56. Myślę, że to jest drobny gest i drobny ruch, który powinien być wyrazem kompromisu, bo mówimy proszę państwa, że wypychamy lekarzy do szarej strefy, że wypychamy na kontrakty, ale to między innymi takim działaniem. Nie może lekarz w tej podwyżce dostać 0,09, a poszczególne grupy zawodowe 0,25. Takie jest tłumaczenie z naszej strony. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Przyznam szczerze, pani poseł, że nie słyszałem o szarej strefie, jeżeli chodzi o lekarzy. Owszem, kontrakty – tak, praca w gabinetach prywatnych i spółkach – tak, ale o szarej strefie nie słyszałem. Stanowisko Biura Legislacyjnego, bardzo proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag. Poprawka ma charakter merytoryczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 32 posłów, za – 13, przeciw – 18, wstrzymała się 1 osoba. Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Kolejna. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Poprawka nr 9 KO.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Kto przedstawia? Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Poprawka nr 9 niczym nie różni się od tego, co państwo już składali i co pan deklarował. To jest wpisanie technika elektroradiologii.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie mecenasie, gdyby pan był tak uprzejmy, jeżeli te poprawki są tożsame, żebyśmy mieli pełną jasność, bo na początku tego punktu zgłaszałem właśnie, że taka poprawka tutaj jest.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Panie przewodniczący, w związku z tym, że te poprawki dotyczące załącznika nadają całe nowe brzmienie, nam jest bardzo trudno przeanalizować po prostu całą poprawkę, która odnosi się czasami do wszystkich punktów w załączniku. Tak więc…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak panie mecenasie, ale chciałbym wiedzieć, czy to możemy poddać pod głosowanie łącznie, czy nie, czy one różnią się czymś od siebie. Nie chcę być w niezręcznej sytuacji, że będę teraz, na przykład, głosował przeciw po to, żebym za minutę głosował za tak naprawdę dokładnie w tej samej sprawie. Nie chcę też być nieelegancki wobec pani poseł. A być może to jest też kwestia brzmienia i zapisu, więc nie wiem, która jest w pierwszej kolejności do poddania pod głosownie, czy możemy poddać je pod głosowanie łącznie.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Poproszę dwie minuty. Zaraz powiem.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie mecenasie, według mojej pobieżnej oceny to, co ja zaproponowałem dotyczy po prostu wspomnianego przesunięcia tej grupy zawodowej, czyli techników elektroradiologii, z grupy siódmej do grupy szóstej i nowego brzmienia treści dotyczącej grupy siódmej. Wydaje mi się, że to jest najdalej idące, i tożsame jednocześnie z tym, co proponuje pani poseł. Z kolei pani poseł, de facto, za każdym razem wraca do nowego brzmienia całej tabeli, więc to jest trochę… Wydaje mi się, że sprawę konsumuje…

Legislator Radosław Iłowiecki:

Poprawki są tożsame.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. W takim razie, szanowni państwo, ja zgłaszam poprawkę – pani poseł Gelert zgłosiła – w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Nie będę czytał całej poprawki. Powiem tyle, że tę część techników elektroradiologii, która była przypisana do grupy siódmej, przesuwamy do grupy szóstej. Jednocześnie konsekwencją tego jest inne brzmienie treści dotyczącej grupy siódmej. Musiałbym tu przeczytać inne brzmienie dotyczące grupy siódmej, żeby sprawa była jasna, bo skoro przesuwamy techników elektroradiologii do grupy szóstej, to teraz treść dotycząca grupy szóstej będzie brzmiała „inny pracownik wykonujący zawód medyczny inny niż określony w pkt 1–6 z wymaganym średnim wykształceniem oraz opiekun medyczny”. To jest ta propozycja.

Uzasadnienie przedstawiałem już wcześniej, gdy prezentowałem tę poprawkę. Kilkukrotnie poruszona była tu ta kwestia, więc myślę, że nie warto tego powtarzać, że ta grupa zawodowa została w jakimś sensie pominięta i powinna od początku być w grupie szóstej. Cieszę się, że zanim to zostanie powiedziane do mikrofonu to taką deklarację strony rządowej, poparcie tej poprawki, słyszałem. Biuro Legislacyjne, proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czyli poprawka pani poseł Gelert jest tożsama.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak. Pani poseł już powiedziała o tym. Tak, tożsama.

Legislator Urszula Sęk:

Jest jednak pewna komplikacja, bo jeśli państwo połączą te poprawki i ta poprawka zostanie przyjęta, to rzeczywiście wprowadzimy zmianę w tej liczbie porządkowej szóstej i siódmej. Natomiast inne poprawki są sformułowane tak, że nadają nowe brzmienie. Jeśli inne poprawki mają też 10 grup zawodowych, to możemy poddać je pod głosowanie z wyłączeniem pkt 6 i 7, ale jeśli zmieniane są grupy i jest…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani mecenas, żeby zaoszczędzić czas, proponuję rozwiązanie praktyczne. Wydaje mi się, że powinniśmy przegłosować tę poprawkę, którą ja zgłosiłem, bo wydaje mi się…

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Ja też się zgłaszałem.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przepraszam. Tak, zaraz oddam głos. Dlatego że jestem przekonany, że pewnie większością, może nawet stuprocentową, ta poprawka przejdzie i nie będzie sytuacji niezręcznej, że ponieważ to dotyczy innych punktów, to my coś wyłączamy po to, żeby później albo odrzucić, albo nie odrzucić. Powstanie pewien bałagan. A jeśli przyjmiemy tę poprawkę, to kolejne rzeczy będą poddane pod głosowanie już z uwzględnieniem tej poprawki. Wydaje mi się, że tak naprawdę byłoby najlogiczniej. Pan poseł Maksymowicz, bardzo proszę.

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Chciałbym tylko zaznaczyć, że zaniepokojony jestem trochę tym, że nie mówi się o tym, że nasza poprawka dokładnie w tym samym celu zmierza, jest ta sama treść. Natomiast różni się współczynnikiem.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Momencik, szanowni państwo. Bardzo ważny głos pana posła w imieniu określonego koła parlamentarnego. Chcę, żeby to wybrzmiało, że w tej sprawie wszyscy jesteśmy zgodni. I po to, żebyśmy mogli to wyrazić, to wydaje mi się, że najprościej będzie, jeśli teraz poddamy pod głosowanie poprawkę, którą zaproponowałem, żeby nie było później niejasności, że coś jest odrzucane. Bardzo proszę. Pani mecenas raz jeszcze.

Legislator Urszula Sęk:

Panie przewodniczący, jeśli państwo przyjmą poprawkę pana przewodniczącego, to rozumiem, że państwo przyjmują jakby brzmienie tej kolumny drugiej, pkt 6–7, natomiast jeśli będzie poddana pod głosowanie poprawka z klubu Polska2050, to na przykład w szóstym jest inny wskaźnik i tym samym…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani mecenas, ale ja to powiedziałem…

Legislator Urszula Sęk:

Tym samym państwo nie zamkną i będziemy jeszcze raz głosować nad samym wskaźnikiem…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani mecenas, proponuję… Przepraszam, nie jesteśmy dziećmi. Wiemy, jakie będą prawdopodobne rozstrzygnięcia. Po to, żeby nie było niezręczności, ponieważ pani poseł Zawisza – jak rozumiem – też chce wyrazić poparcie w imieniu klubu Lewicy dla tych rozwiązań, które są też wyrażone w poprawce, po to, żeby nie było sytuacji takiej, że my tu się przepychamy, jedne poprawki odrzucamy a inne nie, później de facto przyjmując to samo, proponuję przyjąć rozwiązane, które – zakładam – uzyska akceptację Komisji, a później będziemy ewentualnie korygować to, co pani mówiła – współczynniki, tabele w całości itd. itd. Unikniemy tego, co pani powiedziała – wyłączenia jakiegoś elementu.

Legislator Urszula Sęk:

No, ale z drugiej strony – przepraszam, panie przewodniczący – zakładając, że z dużym prawdopodobieństwem przejdzie poprawka pana przewodniczącego, można wygłosować wszystkie inne na nie, a pana jako ostatnią i nie będzie wtedy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

No widzi pani, a ja próbuję pani wytłumaczyć, że chcę być elegancki wobec koleżanek i kolegów z innych klubów, którzy mają dokładnie taką samą intencję jak my. Dokładnie taką samą. Minuta przerwy, szanowni państwo.

Szanowni państwo, rozpoczynamy dalsze procedowanie. Bardzo proszę o zajęcie miejsc.

Szanowni państwo, mimo moich najlepszych chęci, abyśmy to zrobili maksymalnie w 100–procentowej zgodzie, mając podobne intencje, ze względów formalnych propozycja jest następująca, jeżeli państwo pozwolą. Po pierwsze, będziemy głosować najpierw nad poprawkami, które są najdalej, bo zmieniają współczynniki i dotyczy to całej tabeli. Poprawka Polski2050 jest, zdaje się, najdalej idąca w tej materii, ale później będą jeszcze kolejne – Lewicy, Koalicji Obywatelskiej. Natomiast moja propozycja jest taka, zgodnie zresztą z tym, co bardzo słusznie zaproponowała pani poseł Zawisza… Gdybyście państwo mogli posłuchać.

Jeżeli okaże się, że tamte inne poprawki będą odrzucone, ta, którą ja zgłaszam – jest taka punktowa – została w tej chwili podpisana również przez inne kluby i koła parlamentarne, z czego bardzo się cieszę. Szanowni państwo, jest to nasza wspólna poprawka i myślę, że kolejny ruch w dobrą stronę, abyśmy w pewnych sprawach potrafili rozmawiać w zgodzie. A w tej chwili głosujemy zgodnie z kolejnością zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Proponujemy głosować poprawkę Polski2050, która zmienia współczynniki i trochę też zakres…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobre. Dziękuję. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Głosujemy w takim razie. Proszę o skupienie i uwagę. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 33 posłów, a – 12, przeciw 20, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta.

Kolejna, pani mecenas. Proszę.

Legislator Urszula Sęk:
Mamy taką propozycję, ponieważ ta dziewiąta, ustaliliśmy, jest z pana… To może KO by wycofało tę dziewiątą, żeby nie poddawać pod głosowanie teraz w bloku, i głosowalibyśmy nad pozostałymi, które nadają całe brzmienie tabelce, ale są inne niż pana przewodniczącego, a na końcu i tak dojdziemy do poprawki pana przewodniczącego, która dotyczy tylko przesunięcia między pkt 6 a 7. Proszę państwa, inaczej, przy takim sposobie zapisania przez państwa poprawek, nie dojdziemy do ładu. Jest więc prośba o wycofanie dziewiątej, która jest tożsama z poprawką pana przewodniczącego, później wygłosowanie wszystkich, które nadają całe brzmienia, a na końcu poprawkę pana przewodniczącego. Innej możliwości nie widzimy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
I pozostałych klubów i kół. Dziękuję za poparcie.

Czy pani poseł Gelert jest skłonna wycofać tę poprawkę?

Poseł Elżbieta Gelert (KO):
Tak, wycofuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Pani poseł wycofuje. Dobrze. Dziękuję. Teraz dalsza propozycja Biura Legislacyjnego. Dziękuję, pani poseł.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Poprawka nr 10, pani poseł Gelert.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. Dziękuję. To dotyczy tabeli. Proszę, pani poseł Gelert powie.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):
Dziękuję bardzo. Przed chwilą wszyscy tak się emocjonowaliśmy elektroradiologią, to może trochę czasu poświęcilibyśmy technikowi farmacji, ponieważ pani, która tutaj reprezentuje farmaceutów, mówiła bardzo dużo, ale na temat magistrów, natomiast nie pochyliła się w ogóle nad technikami farmacji, w tym technikami szpitalnymi, a jest to identyczna sytuacja, panie przewodniczący, jak w przypadku elektroradiologów. Może nie ma tutaj takiego poklasku w tej chwili, ale może by państwo się zastanowili, że wymaga to takiego samego przeniesienia z tabeli siódmej do szóstej i nazwania tego. Chodzi głównie o nazwanie, że ten technik farmacji byłby w tej tabeli szóstej, a nie jako inny zawód w tabeli siódmej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dziękuję. Biuro Legislacyjne, rozumiem, nie ma uwag.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
To w takim razie stanowisko rządu, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo, ja powiem tak. Na pewno jest coś na rzeczy w tej sprawie. Jeżeli ta poprawka nie przejdzie, to pamiętajmy, mamy jeszcze dalszy proces legislacyjny nie tylko w Sejmie, ale także w Senacie. A teraz głosujemy, bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

A dlaczego ministerstwo nie może wytłumaczyć, tylko powie „nie, bo nie" – jak dziecko?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To już jest wola pana ministra, że nie chciał nic więcej powiedzieć niż słowo „negatywne". Głosujemy, szanowni państwo.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 34 posłów, za – 13, przeciw – 19, wstrzymały się 2 osoby. Poprawka nie została przyjęta. Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Poprawka jedenasta, Koalicja Obywatelska.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł Gelert.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Dziękuję bardzo. Proponuję dopisać w tej szóstej grupie oprócz technika analityki medycznej/starszy laborant. Jest to ukłon w stosunku do laborantów pracujących w analityce. Tutaj też pani się wypowiadała w imieniu diagnostów, natomiast są laboranci, którzy mieli nadane wcześniej przez ministerstwo uprawnienia do pracy jako równoważni analitycy… Panie przewodniczący, pani sama powie. Niech pan się nie martwi.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Pani jest poprawka…

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

No tak, ale pan tam się namawia, zamiast mnie słuchać.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Słucham z uwagą.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

No to dziękuję bardzo. Jeżeli można, jeszcze raz zacznę. Chodzi tu o ukłon w stosunku do laborantów, którzy pracują w laboratoriach, pracują już od lat. Często mają wykształcenie chemika lub biologa i dawniej to stanowisko zostało uznane przez ministerstwo za równoważne z technikiem analityki medycznej, ale w tej chwili po prostu tego zapisu nie ma. Zatem wnoszę tylko o to, aby państwo to może zauważyli. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, rozumiem, nie ma uwag. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Negatywne, ale też powiem, dlaczego, żeby pani poseł nie czuła się… To jest kwestia też sposobu kształcenia. Tak jak tu już wielokrotnie mówiliśmy, na tym kierunku w chwili obecnej kształceni są tylko i wyłącznie na kierunku wyższym. Już nie ma tego rodzaju kształcenia. Zresztą podobnie jest w tych innych przypadkach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To czy pan minister może rozszerzyć, bo tutaj mówimy o technikach, nie mówimy o magistrach. Czy również te osoby mają status diagnosty laboratoryjnego? Nie mają. No więc to wyjaśnia sprawę.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Diagnosty – nie, ale panie przewodniczący, jeżeli mogę. Dlatego właśnie – to, co pan mówił – oczywiście, że tak jest, ale u laborantów nigdy nie było studiów pomostowych. Należy to oddać. I to jest w grupie szóstej po średniku. To nie jest tam, gdzie jest wymagany pierwszy stopień studiów, tylko to jest po średniku. Czyli z wymaganym średnim

wykształceniem albo tu, gdzie są ten technik analityki, fizjoterapeuta, ratownik, a technik analityki medycznej/starszy laborant z wymaganym średnim wykształceniem.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Pan minister jeszcze coś… Proszę. Proszę włączyć mikrofon.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Podtrzymuję – negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 34 posłów, za – 13, przeciw – 20, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta. Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Poprawka nr 12 KO.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł Gelert, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

To jest ostatnia poprawka z mojej strony, jeżeli chodzi o tabele, a chodzi o uznanie specjalizacji dla psychoterapeutów uzależnień. Nie wiem, czy oni zgłaszali kiedykolwiek to do państwa, natomiast myślę, że ta specjalizacja psychoterapeuty uzależnień z certyfikatem PARPA czy KBPN powinna zostać uznana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Negatywna. Nie ma tam jeszcze specjalizacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 32 posłów, za – 13, przeciw – 18, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta.

Kolejna, proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Poprawka pani poseł Zawiszy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł Zawisza, bardzo proszę.

Poseł Marcelina Zawisza (Lewica):

Poprawka zakłada spłaszczenie współczynników pracy różnych grup zawodowych o równoważnym poziomie wykształcenia przez połączenie ich z grupami lekarzy bez specjalizacji i ze specjalizacją. Dodatkowo zaprojektowano zróżnicowanie minimalnych wynagrodzeń pracowników działalności podstawowej posiadających wyższe wykształcenie I i II stopnia oraz wydzielono zawód sanitariusza szpitalnego, który wymaga zdobycie dodatkowych kwalifikacji, do grupy pracowników niemedycznych z wymaganym wykształceniem średnim. Techników elektroradiologii, to wiadomo, uwzględniono zgodnie z postulatami tego środowiska, ale to już przegłosowaliśmy, więc nie ma tutaj potrzeby. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 34 posłów, za – 12, przeciw – 20, wstrzymały się 2 osoby. Poprawka nie została przyjęta. Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Kolejna poprawka pani poseł Zawiszy, która polega na nadaniu nowego brzmienia załącznikowi.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Pani poseł, proszę.

Poseł Marcelina Zawisza (Lewica):

Zgodnie z postulatami środowisk zawodów medycznych dokonano korekty współczynników pracy. Repozycja obejmuje również zaszeregowanie osób z równoważnym poziomem wykształcenia do tej samej grupy o lekarze bez specjalizacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 34 posłów, za – 13, przeciw – 20, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta.

Kolejna poprawka. Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Poprawka pana posła przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, doprecyzuję, że oprócz podpisów, które na początku posiedzenia Komisji złożyli pod tą poprawką panowie przewodniczący, to również inne kluby i koła się dopisały, za co bardzo dziękuję. W związku z tym traktuję tę poprawkę w tej chwili jako naszą wspólną, jako też pewien gest wobec środowiska, które – akurat tak się składa – niezależnie od klubów i kół wszyscy chcieliśmy wykonać uważając, że popełniono błąd, nie przenosząc z grupy siódmej do szóstej… Wyjaśnienie wielokrotnie tutaj dzisiaj padało, więc nie będę tego powtarzał. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Tak jak pan przewodniczący wspomniał, ta poprawka ma charakter wysoce korygujący. Pozytywnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo za to pozytywne stanowisko rządu i przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 34 posłów, za – 33, nikt nie był przeciw, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka została przyjęta. Dziękuję i gratuluję wszystkim państwu i oczywiście środowisku elektroradiologów.

Tym sposobem zakończyliśmy rozpatrywanie zmian w art. 1 i zakończyliśmy rozpatrzenie art. 1. Czy są uwagi do art. 2? Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję. W art. 2 zaproponowano zmianę ust. 5 w art. 16j. Ta zmiana polega na dodaniu upoważnienia ustawowego następującego fragmentu „oraz biorąc pod uwagę wysokość najniższego wynagrodzenia zasadniczego określanego przepisami powszechnie obowiązującymi”. Zastrzeżenie budzą wyrazy „przepisami powszechnie obowiązującymi”.

Jeżeli byłaby taka możliwość, to prosilibyśmy sprecyzować to odesłanie i wskazać konkretny akt…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Jeszcze raz, panie mecenasie. Proszę dokończyć. Przepraszam pana.

Legislator Radosław Iłowiecki:
W zasadzie to już skończyłem.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. Okej. Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Pozytywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Pozytywne.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:
W tym zakresie przygotowaliśmy poprawkę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. To jest ta poprawka, którą otrzymałem od państwa na początku posiedzenia Komisji i podpisałem, czy inna?

Legislator Radosław Iłowiecki:
To jest inna.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Jeszcze inna.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Może ja odczytam tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Bardzo proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Dziękuję. «Wyrazy „przepisami powszechnie obowiązującymi" należy zastąpić wyrazami „ustawy z dnia 8 czerwca 2017 r. o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych». Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dziękuję. Rozumiem, że to nie wymaga głosowania. Czy wymaga?

Legislator Radosław Iłowiecki:
To jest poprawka i prosilibyśmy o przyjęcie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
To poproszę o podanie. Podpiszę tę poprawkę.

Legislator Radosław Iłowiecki:
Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Stanowisko rządu raz jeszcze.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Pozytywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pozytywne. Głosujemy zatem. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 29 posłów – za 28, nikt nie był przeciw, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka została przyjęta. Tym samym rozpatrzyliśmy art. 2.

Art. 3, zmiana pierwsza. Tu zdaje się jest poprawka mojego klubu. Pan przewodniczący Piecha, bardzo proszę. Przepraszam, może są jeszcze inne. Biuro Legislacyjne. Przepraszam.

Legislator Urszula Sęk:

Dalej idąca jest poprawka pani poseł, która skreśla cały art. 3 i art. 5.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Pani poseł Gelert chce coś jeszcze dodać.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Tak jest. Chciałam dodać, że ponieważ art. 3 i 5, bo piąty łączy się z art. 3… Chodziło mi tutaj o to… Oczywiście państwo też zgłaszacie potem poprawki między innymi… Ponieważ mieliśmy na myśli to, że ta poprawka na pewno nie przejdzie, następne poprawki dotyczyły już tylko dwóch zapisów. Natomiast tu chodziło o to, ażeby tak naprawdę całościowo dobrze przemyśleć, w jaki sposób Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji powinna zbierać materiały.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W takim razie przechodzimy do… Aha, jeszcze stanowisko rządu do poprawki pani poseł Gelert.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 32 posłów, za – 8, przeciw – 20, wstrzymały się 4 osoby. Poprawka nie została przyjęta.

Kolejna poprawka. Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję. To są poprawki Biura Legislacyjnego. One są do art. 3, do zmiany pierwszej.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak. Czy to są te, które otrzymaliśmy na początku, czy jeszcze inne? Jeszcze inne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Jedna tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę. To proszę przedstawić, a to, co wymaga podpisania proszę ewentualnie dostarczyć.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dobrze, już przedstawiam. W art. 31ha, w ust. 1 mowa jest o tym, że prezes agencji po otrzymaniu zlecenia ministra, o którym mowa w art. 31n pkt 2c, dokonuje analizy dotyczącej zmiany sposobu lub poziomu finansowania świadczeń oraz przygotowuje stosowny raport. Chciałbym zauważyć, że zgodnie z art. 31n pkt 2c do zadań agencji należy wydawanie na zlecenie ministra rekomendacji prezesa agencji, a nie raportu. Zatem ten ust. 1 w art. 30ha jest niespójny z art. 31n pkt 2c. Proponuję w ust. 1, obok przygotowania raportu, dopisać wydawanie rekomendacji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Jeszcze druga uwaga do ust. 1. jest następująca. W tym ustępie wprowadzono skrót wyrażenia „raport w sprawie zmiany sposobu lub poziomu finansowania", ale proszę zauważyć, że ten skrót jest bardzo długi. Ten skrót brzmi „raport w sprawie zmiany sposobu lub poziomu finansowania świadczeń opieki zdrowotnej". W związku z tym, że zaproponowany skrót nie spełni swojej roli, proponuję z tego skrótu zrezygnować, a raport uzupełnić o wyrazy „świadczeń opieki zdrowotnej". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Jeszcze pan przewodniczący Piecha, bardzo proszę.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Rozumiem, że w świetle tych waszych wywodów byłaby jednak kwestia sformułowania poprawki i to, co zostało zaproponowane, żeby zmienić w tym ustępie wyrazy „raport w sprawie zmiany sposobu lub poziomu finansowania zwany dalej raportem w sprawie zmiany sposobu lub poziomu finansowania świadczeń opieki zdrowotnej" – ta poprawka miała to zastąpić wyrazami „raport w sprawie zmiany sposobu lub poziomu finansowania świadczeń opieki zdrowotnej" – było konsumowane waszym zapisem, który byłby precyzyjny, bo to z jednej strony jest raport, a z drugiej strony jest rekomendacja. Czy tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Ta poprawka, którą już dostarczyliśmy, która polega na wykreśleniu skrótu „raport", może pozostać. My sobie poradzimy wprowadzając kolejną poprawkę, która polega na dodaniu wyrazów „i wydaje rekomendacje". Tak więc poradzimy sobie z tym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ta poprawka jest gotowa, panie mecenasie?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak. To są dwie poprawki. Są gotowe.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem, że do podpisania. Czy tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To poproszę. Czy możemy poddać to pod głosowanie łącznie? Tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Stanowisko rządu, jak słyszałem, jest pozytywne. Czy tak? Dobrze.

Głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 33 posłów – za 23, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 10 osób. Poprawki zostały przyjęte.

Biuro Legislacyjne. Kolejne poprawki.

Legislator Urszula Sęk:

Poprawka pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Są dwie poprawki, które razem z panem przewodniczącym podpisałem. Obie teraz… Nie. Dobrze…

Legislator Urszula Sęk:

Tu jest w pkt 1, a pani poseł jest do pkt 3, to będzie później.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. W takim razie pan przewodniczący Piecha. Bardzo proszę.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Chodzi o to, żeby w art. 3 pkt, w dodawanym art. 31ha ust. 2 miał inne brzmienie. To brzmienie oczywiście państwo posłowie, państwo legislatorzy i rząd mają dostarczone. Oczywiście są konsekwencje przyjęcia tej poprawki. Trzeba będzie dokonać pewnej korekty legislacyjnej. Rozumiem, że będzie to dokonane zgodnie z tym upoważnieniem pana przewodniczącego.

Ta poprawka dotyczy usunięcia z projektu ustawy jednego elementu raportu zmiany sposobu lub poziomu finansowania świadczeń opieki zdrowotnej, to znaczy opisu świadczenia opieki zdrowotnej polegającego na analizie oraz zastąpienia projektu taryfy bardziej ogólnym sformułowaniem. Chodzi o sposób uwzględnienia zmiany kosztów, o których mowa w odpowiednich innych artykułach. Wydaje mi się, że to uprości, biorąc pod uwagę, że czas który ma tutaj Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, narzucony przez ustawę jest bardzo skąpy. Powiem – więcej niż skąpy, bo 21 dni. To jest trochę krótko. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Mamy tu pana prezesa, to ewentualnie proszę o zabranie głosu, doprecyzowanie w paru zdaniach intencji.

Prezes AOTMiT Roman Topór-Mądry:

Jeżeli chodzi o ten zapis dotyczący taryfy, to oczywiście taryfa ma swoją specyficzną procedurę tworzenia i też określony czas. Tak więc tutaj znacznie lepszym rozwiązaniem będzie określenie tego właśnie tak, jak pan poseł wskazał, bardziej ogólnym sformułowaniem, które umożliwi większą elastyczność w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne się zgłasza. Proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Mamy pewną wątpliwość do tej poprawki drugiej, ale to może wynika z niedogłębnej znajomości tematu. Dotychczas w ust. 4 było tak, że minister zatwierdzał lub zmieniał taryfę świadczeń określoną przez prezesa, a teraz jest, że zmienia rekomendacje. Powiem szczerze, że nam się to wydaje takim trochę błędem logicznym, ale może właśnie nie do końca czujemy sprawę. Rekomendacja jest swego rodzaju opinią. Jeśli dostaję opinię, to mogę ją przyjąć i taką taryfę, jaka jest proponowana podpisać, a mogę nie wziąć pod uwagę tej opinii i zmienić…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani mecenas, wydaje mi się, że pani ma rację. Zapytamy o intencję ministerstwo i NFZ, bo rzeczywiście słuszna uwaga. Panie ministrze, proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Proszę o udzielenie głosu panu prezesowi, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Pan prezes Topór-Mądry, proszę.

Prezes AOTMiT Roman Topór-Mądry:

Szanowni państwo, oczywiście rozumiem, że nie ma wątpliwości, jeżeli chodzi o zatwierdzenie tej rekomendacji. Wątpliwość pojawia się wtedy, gdy mówimy o zmianie rekomendacji. Czy tak? Oczywiście minister może dać uwagi do rekomendacji, czy to będzie zmiana, czy to będą uwagi, które zmieniają tę rekomendację. Minister w innych procesach, jeżeli otrzymuje rekomendację, też może dać uwagi i prośbę o wyjaśnienia, prośbę o dalsze analizy w takim zakresie. To wszystko jakby ciągle można ująć jako zmianę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Proponujemy, żeby państwo jeszcze rozważyli ewentualnie, czy w drugim czytaniu to doprecyzować, bo po prostu na kanwie tej rekomendacji można zmienić taryfę. Tak nam się wydaje. Natomiast jeśli to jest niejako opinia pana prezesa, to jak może… To jest niezręczność nawet językowa, że ktoś zmienia czyjąś opinię. Czyjejś opinii nie można zmienić. Można ją wziąć pod uwagę i na podstawie tej opinii dokonać jakichś innych korekt.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dokładnie. Myślę, że pani mecenas ma rację. Ale pan minister, bardzo prozę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Jeżeli można, oczywiście weźmiemy pod uwagę, jeszcze rozważymy. Jeżeli będzie taka konieczność, uznamy, oczywiście w porozumieniu z Biurem Legislacyjnym, czy ewentualnie nie dokonać zmiany w drugim czytaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze, czyli… Pan przewodniczący Piecha, bardzo proszę.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):
Oczywiście do Biura Legislacyjnego i ministra to będę miał formalnie… Poprawka jest zgłoszona. W związku z tym, trzeba by było tę poprawkę albo wycofać, albo ją przyjąć z takim założeniem, że będziemy ją zmieniać w drugim czytaniu. Głównie chodzi o zmianę opinii przez ministra. No głupio brzmi. Albo minister przyjmuje opinię, albo nie przyjmuje. Zgadza się lub nie. Sądzę, że ten czas byłby dobry do wypracowania tego… Mam tylko pytanie do legislatorów. Głosować czy…

Legislator Urszula Sęk:
Niech państwo głosują. Ewentualnie jeszcze w trybie roboczym z ministerstwem uzgodnimy…

Poseł Bolesław Piecha (PiS):
I do drugiego czytania przygotujecie odpowiednią poprawkę.

Legislator Urszula Sęk:
Tak.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):
Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Przypominam, że drugie czytanie jest za cztery godziny.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):
Nie szkodzi. Zdążymy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Ale rozumiem, panie ministrze, że na tę chwilę rekomendacja jest… Niech pan powie do mikrofonu, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Rekomendacja jest pozytywna.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poseł Janusz Korwin-Mikke (Konfederacja):
Posiedzenie Komisji o 14.30 jest odwołane, rozumiem.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Posiedzenie Komisji z 14.30 jest przesunięte na 15.15. Przepraszam. Myślałem, że dostali państwo SMS–y. Po prostu widać, że to posiedzenie Komisji teraz trwa dłużej.

Głosowało 33 posłów, za – 22, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 11 osób. Poprawki nie zostały przyjęte.

Kolejne. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne. Czy mamy jeszcze coś w zmianie pierwszej? Czyli art. 3, zmiana pierwsza, jest już przyjęta. Pan mecenas, proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję. Jeszcze odnośnie do zmiany pierwszej, do ust. 3 chciałbym zauważyć, że tam jest odesłanie „o którym mowa w ust. 1", a dotyczy to zlecenia. A w ust. 1 też mówimy o zleceniu i odsyłamy do art. 31n pkt 2c. Zatem dochodzi do kaskadowego odesłania. Proponuję więc, aby w ust. 3 zamiast „ust. 1" napisać „art. 31n pkt 2c". Jeżeli będzie zgoda, możemy zrobić to na upoważnienie Komisji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Myślę, że tak. Zapytam jeszcze pana ministra. Proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Pozytywna.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Panie mecenasie, zgodnie z upoważnieniem, proszę o dokonanie korekty. Ale zmiana pierwsza została przyjęta.

Art. 3, zmiana druga. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd. Art. 3, zmiana druga. Rozumiem, że już coś zostało przyjęte w międzyczasie. Czy tak?

Legislator Urszula Sęk:

Te dwie łącznie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Te dwie łącznie…

Legislator Radosław Iłowiecki:

Już nie chciałem o tym wspominać.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Okej. Czyli też bez uwag. Czy tak?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Zmianę drugą rozpatrzyliśmy. Zmiana trzecia. Biuro Legislacyjne. Czy są uwagi? Są. I są poprawki, widzę. Czy tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak, są poprawki…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. W jakiej kolejności?

Legislator Radosław Iłowiecki:

…Koalicji Obywatelskiej i PiS–u.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Od kogo zaczynamy? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Może przychylimy się do opinii pani poseł.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To znaczy, też się przychylam, tylko nie wiem, która jest dalej idąca. Nasza. Czy tak?

Legislator Urszula Sęk:

…szersza jest PiS–u.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W takim razie, bardzo proszę, pan przewodniczący Piecha.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Poprawka dotyczy oczywiście art. 3 pkt 3 lit. a. W zmienianym art. 31lc ust. 2 pkt 4, 5 itd., inne brzmienie. To zostało państwu dostarczone, tylko powiem państwu, o co chodzi. Chodzi o to, żeby wykreślić z projektu ustawy możliwość pozyskiwania przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji imion i nazwisk osób zatrudnionych u świadczeniobiorcy. Były to poważne uwagi, również ze strony stowarzyszenia przedsiębiorców, że w myśl ochrony RODO nie można udostępniać pewnych danych. Chodzi o pełną anonimizację tych osób, których dane się pobiera. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Potwierdzam, że o tym rzeczywiście dyskutowaliśmy. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Dziękuję panu posłowi, rządowi, że udało się sprawnie przygotować tę poprawkę teraz, jeszcze w czasie trwania posiedzenia Komisji, aby dokonać tej niewątpliwie niezbędnej, koniecznej korekty.

Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 32 posłów, za – 32, nikt nie był przeciw, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka została przyjęta. Tym samym, jak rozumiem, została skonsumowana inna poprawka dotycząca tych samych zapisów. Czy tak, panie mecenasie?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak. Jeszcze chcielibyśmy wyjaśnić. Te poprawki PiS–u były do 31lc i 31lc ust. 4b, jak rozumiem. To były dwie łącznie…

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

One są łącznie, bo dotyczą głównie zdepersonalizowania albo zanonimizowania…

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dobrze. I one skonsumowały poprawkę nr 4 i poprawkę nr 5, chyba KO… Czyli tylko poprawkę nr 4. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy mamy jeszcze jakąś inną poprawkę do tej zmiany? Mówimy o zmianie trzeciej.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak. Jeszcze…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Jesteśmy, szanowni państwo… Art. 3 zmiana trzecia. Czy tak? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Mam uwagi do ust. 4c.

Legislator Urszula Sęk:

Jest kwestia odesłania. W ust. 4c…

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak. Chodzi o odesłanie do ust. 4b. w ust. 4c, wydaje się, że powinno być odesłanie do ust. 4a, który mówi właśnie o danych dotyczących wszystkich osób zatrudnionych. A druga uwaga odnośnie do ust. 4c dotyczy określenia wytycznych przez prezesa Agencji w Biuletynie Informacji Publicznej. Wydaje się, zabrakło wyrazów. Powinno być „określa Prezes Agencji i publikuje je w Biuletynie Informacji Publicznej". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Bardzo proszę, rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Pozytywnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy to wymaga głosowania, panie mecenasie? Wydaje mi się, że nie. To jest…

Legislator Radosław Iłowiecki:
Nie, nie. Jeszcze odnośnie do ust. 4d, gdzie też pojawia się odesłanie do ust. 4b, a wydaje się być odesłanie do ust. 4a…

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Pozytywnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. To też proszę dokonać korekty. Czy coś jeszcze mamy? Teraz pani poseł Gelert, zdaje się. Czy tak?

Poseł Elżbieta Gelert (KO):
Jeszcze, bo chyba została pominięta…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Panie mecenasie, co teraz?

Legislator Urszula Sęk:
Poprawka piąta – KO.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Poprawka piąta pani poseł Gelert. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):
To się odnosi do ust. 4a i chodzi tutaj o ten zapis, że „udostępnia Agencji nieodpłatnie", a nasza propozycja jest, że „za zwrotem kosztów", bo – tak jak mówię – nie można w rezultacie mieć wszystkiego… Pracodawcy są do tego, żeby wszystko za darmo robić. Ktoś to musi robić. To jest praca. Za pracę się płaci. Jeżeli nie zapłaci agencja, to musi zapłacić ten, który tę pracę musi wykonać. W związku z tym naprawdę wielka prośba, aby państwo nad tym się pochylili i zastanowili, żeby nie było tak, że kupę danych… Przy dużych szpitalach, bardzo dużych szpitalach, to jest naprawdę bardzo dużo. W tej chwili to już bardzo obciąża szpitale, a tym bardziej teraz. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dziękuję. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:
Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 32 posłów, za – 11, przeciw – 20, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta.

To był art. 3, zmiana trzecia. Rozumiem, że jeszcze coś mamy do art. 3. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Urszula Sęk:
Jeszcze jest poprawka Polski2050, która jest zatytułowana co prawda, że to pkt 2a należy dodać, ale to jest dodanie, na końcu po prostu, zmiany do art. 131c ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, przy czym, w przekonaniu biura, ona, po pierwsze, chyba wykracza poza zakres przedłożenia. Po drugie, mamy wątpliwości natury legislacyjnej. Tam jest podwyższenie tej kwoty z 7% do 8% produktu krajowego brutto. Ten pkt 1 brzmi „w latach 2018–2026…" i tu powinna być

korekta, bo skoro już w 2023 ma być te 8%, to tu powinny być lata 2018–2022. Czyli tu jest wymagana korekta.

Jest też pytanie do strony rządowej, bo mamy litery. Te pierwsze litery dotyczące lat 2018–2021 oczywiście są powtórzone takie, jakie były, bo to są rzeczy, które minęły, natomiast w lit. e), w obecnie obowiązujących przepisach mamy wskaźnik zdaje się 7,75, a tu wnioskodawca proponuje 7%. Jest więc pytanie, czy jeśli jesteśmy w trakcie roku budżetowego, czy tak sobie możemy zmienić to wskazanie. I zbędna jest lit f) 8%, bo to 8% już nam jakby z główki wyjdzie…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie mecenas, pomijając to, że stanowisko rządu jest dość łatwe do przewidzenia, to sama pani doskonale wie, że jeżeli ma być korekta związana z budżetem, to trzeba by było wskazać źródło finansowania tych środków, bo mówimy jednak o wielu, wielu miliardach złotych. Czy tak? Tu nawet mówienie o rezerwie jest nieadekwatne, ponieważ takich pieniędzy w rezerwie nie ma. Trzeba by więc było chyba określić, komu zabrać, komu dać, znowelizować budżet… Myślę, że prościej niż dyskutować na temat tego, czy poprawka będzie wycofana czy nie – chyba że taka jest wola wnioskodawcy – stanowisko rządu i będziemy głosować. Bardzo proszę, pan poseł Maksymowicz.

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Jeżeli można, bo to tak wygląda, jakby to było trochę śmieszne, a to jest absolutnie nieśmieszne. Może to jest trochę demonstracyjne, rzeczywiście, ale pokazuje coś, nad czym nikt nie pochylił się od dawna. To znaczy, przy wzroście inflacji tak dużym, ponad 12%, dramatycznym, dochodzi do sytuacji, o której mówiono też przy wcześniejszych rozważaniach problemów tej ustawy, to znaczy odnośnika do sprzed dwóch lat… W efekcie dochodzi do sytuacji takiej, że realny odsetek PKB, jaki w tym roku będzie wydany na ochronę zdrowia, realny czy liczony w danym roku, spadnie poniżej 5%. Taka jest prawda. My będziemy zachwyceni, że zrealizowaliśmy cel zapisany w ustawie, a wobec tego nieprzewidzianego wzrostu inflacji dojdzie do sytuacji dramatycznej. W związku z tym pokazujemy, że trzeba wrócić do tematu…

Uważam, że to jest zupełnie na temat, jeżeli chodzi o to miejsce, bo cały art. 3 nowelizowanej ustawy mówi o nowelizacji w zakresie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Czyli to jest ten temat generalnie, tylko że kluczowy. Oczywiście to wykracza poza samą czysto legislacyjną interpretację faktu, ale dotyczy wykonalności tych naszych wszystkich działań. Jeżeli bowiem inflacja będzie dalej rosła w takim tempie, co nie jest wykluczone, to ten wyznacznik, który zastosowano w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, będzie absolutnie coraz bardziej daleki od realiów zdolności finansowania. A więc faktycznie to jest problem budżetowy, ale bardzo głęboki. On pokazuje, że aby wrócić do szansy zagwarantowania realizacji idei tego zapisu, który był przedstawiany przez ministerstwo prowadzone jeszcze przez ministra Radziwiłła i ministra Szumowskiego, czyli realnego wzrostu nakładów na opiekę zdrowotną, potrzebne jest, według naszej analizy, takie właśnie przedstawienie procentowego wzrostu. Natomiast jeżeli chodzi o legislacyjną uwagę dotyczącą tego, że tam był zapis do roku 2026, to oczywiście zgłaszamy ewentualnie autopoprawkę dotyczącą rozpisania tych 8% dalej…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Myślę, że wszystko jest jasne. Przechodzimy do głosowania. Jeszcze tylko zapytam o stanowisko rządu. Niemniej jednak, panie profesorze, PKB a inflacja to dwie różne rzeczy. To raz. Dwa, nowelizacja budżetu, która byłaby tu niezbędna. Ale to już zostawmy. Nie ma co dyskutować. Stanowisko rządu, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 31 posłów, za – 10, przeciw 20, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta.

Czy jest kolejna poprawka. Rozumiem, że zakończyliśmy art. 3… Czy tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:

Tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozpatrzyliśmy art. 3 i przechodzimy do art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 4. Art. 5. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Jest poprawka polegająca na dodaniu art. 4a.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze, czyli przed art. 5. To jest czyja poprawka.

Legislator Radosław Iłowiecki:

KO.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę. Kto? Pani poseł Gelert.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Tak jest. Poprawka ma na celu zwrócenie uwagi na podwyższanie wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawód medyczny. I tyle, bo to w sumie…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 29 posłów, za – 8, przeciw – 20, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie została przyjęta.

I teraz mamy art. 5. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd. Art. 5.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 5. Art. 6. Czy są uwagi? Biuro.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 6. W takim razie przechodzimy do głosowania nad całością ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości ustawy? Czy ktoś jest przeciwny? Czy ktoś się wstrzymał?

Głosowało 30 posłów, za – 29, nikt nie był przeciw, wstrzymała się 1 osoba. Stwierdzam, że ustawa została przyjęta.

Szanowni państwo, jeszcze sekundkę. Jeszcze wybór posła sprawozdawcy, ale też w tym miejscu chciałbym wszystkim państwu bardzo podziękować, naprawdę. Przyznam szczerze, że to są tematy, które zawsze wywołują emocje, ale wszyscy – zarówno członkowie Komisji, jak i strona społeczna, pracodawcy – stanęli na wysokości zadania i ta dyskusja, owszem, była długa, ale bardzo merytoryczna, wyważona, za co ogromnie państwu dziękuję. I dziękuję, myślę, w imieniu… Wszyscy możemy podziękować sobie. Pracownicy na pewno są szczęśliwi. Dziękuję.

Wybór posła sprawozdawcy… Jeszcze pan minister.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Również dziękuję za taki przebieg tego posiedzenia. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Wybór posła sprawozdawcy.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Chciałbym zaproponować pana przewodniczącego Latosa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Wyrażam zgodę. Czy są inne propozycje? Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji, abym był sprawozdawcą Komisji? Nie widzę zgłoszeń. Jestem sprawozdawcą. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie.